

Czw. św. Edmunda B.
Piąt. św. Grzegorza.
Sob. św. Odona P.
Niedz. św. Stanisława K.
Pon. św. Feliksa W.
Wt. św. Alberta B.
Sr. św. Cecylii P. M.

Wschód słońca: godz. 7 m. 26
Zachód słońca: godz. 4 m. 03
Dług. dnia: godz. 8 m. 37
Ubytek dnia: g. 8 m. 08

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:
Rocznie rb. 6 k.
Półrocznie " 3 " 50
Kwartalnie " 1 " 50
Miesięczna " - " 50

Odnośnienie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie " 3 " 70
ZAGRANICĄ:
Miesięcznie " 1 " 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd Nr 2.

Nr. telefonu 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Czwartek, dnia 16 listopada 1911 roku.

Kontory: własny w Warszawie, ul. Hoża Nr 32; w Fabianiszach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane” przed tekstem 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Zarząd

Towarzystwa Akc. Elektrowni Zgierskiej
ma zaszczyt zawiadomić Sz. P. Akcyonaryuszów, iż druga rata na Akcye II-ej Emisyi jest płatna 18-go b. m. Raty wpłacać można w Banku Handlowym w Łodzi i we Wzajemnym Kredycie w Zgierzu.

3687

Teatr Popularny

Dzisiaj o 8 m. 15 w.

„Bulaj dusza”

ze śpiewami w 7 odsłonach.

Konstantynowska 16.

Jutro o 8 m. 15 w.

„Bolesław Śmiały”

St. Wyspiańskiego.

2485



Żądajcie prawdziwej.

Wystrzegać się podrabiań.

SALA KONCERTOWA (Dzielna Nr. 18)

We wtorek 21-go listopada 1911 roku

KONCERT

słynnej śpiewaczki

WIALCEWY

Bilety sprzedaje kasa przy Sali Koncertowej od 11—2 i od 4—8. 4446

Rosya i Turcyja.

Sfery polityczne w Wiedniu zajmują obecnie świeża pogłoska, która, o ile się sprawdzi, będzie

miała nader doniosłe znaczenie w rozwoju wypadków na półwyspie Bałkańskim, a może i nie miały wpływu na ukształtowanie się stosunków międzynarodowych w całej Europie.

Dziennik wiedeński „Reichspost”, utrzymujący stosunki stałe z dworem austro-węgierskiego następcy tronu, pierwszy ogłosił sensacyjną wiadomość, zapewniając, że pochodzi ona z najpoważniejszego źródła.

Treścią tej wiadomości jest pogłoska, że ambasador rosyjski w Konstantynopolu, p. Czarikow, traktuje z Portą Otomańską o przystąpienie Turcji do trójporozumienia rosyjsko-franko-angielskiego. Na podstawie odpowiedniej umowy Rosya ma otrzymać wolny przejazd przez Dardanele, a wzamian za to poręczy Turcyi nietykalność jej posiadłości europejskich; Rosya podejmie się nadto pośrednictwa w przedmiocie zawarcia pokoju pomiędzy Turcyją a Włochami, opartego na uznaniu bodaj pozornej zwierzchności Turcyi nad Trypolitanią.

Oprócz Turcyi w takim wypadku przyłączy się do trójporozumienia i Włochy. Anglia zgadza się podobno na ten układ wzamian za ustępstwa nad zatoką Perską, których bliżej „Reichspost” nie określa.

Turcyja żąda podobno jeszcze gwarancji nietykalności posiadłości pozaeuropejskich, przedewszystkiem zaś Mezopotamii.

Ministerjum austro-węgierskie spraw zagranicznych wyraża się o tej kombinacji bardzo dwuznacznie. Nie potwierdza pogłoski, ale też i nie zaprzecza jej; rosyjska zaś agencja telegraficzna wiadomość tę „Reichspostu” zakomunikowała dziennikom bez komentarzy.

Naraz nadeszła wiadomość o aneksyi Trypolitani przez Włochy, czego niepodobna pogodzić z osnową projektowanego układu, zwłaszcza co do gwarancji nietykalności posiadłości tureckich.

Okoliczność ta nasuwa domniemanie, że albo o podobnym układzie mowy nawet nie było, albo też podstawy układu są całkowicie odmiennej na-

tury. Po ogłoszeniu aneksyi Trypolisu i Cyrenejki, włości za punkt wyjścia w przyszłych rokowaniach o traktat pokojowy przyjmą jedynie zasadę uznania Trypolitani i Cyrenaiki za posiadłość włoską; bez tego warunku o pokoju, narazie przynajmniej, mowy być nie może.

Prawdopodobniejszą zatem jest pogłoska, jakoby Rosya usiłowała skłonić Turcyję do uznania aneksyi Trypolitani przez Włochy wzamian pewnych korzyści materialnych i gwarancji przez Rosyę, Francję, Anglię i Włochy nietykalności pozostałych jej posiadłości w Europie, Azji i Afryce. Za to Turcyja ma otworzyć dla Rosyi Dardanele i przyznać Anglii pewne korzyści nad zatoką Perską.

Z wiedeńskiego Koła Polskiego.

Na ostatniem posiedzeniu Koła polskiego w środę 26 października prezes Biliński zdał sprawę z konferencji prezydium Koła polskiego z prezesem gabinetu. Wbrew wnioskowi prof. d-ra Buzka, który żądał posiedzenia jawnego, blok większości uchwalił posiedzenie tajne Koła.

Prezes grupy demokratyczno-narodowej dr. Głębiński podniósł, że w zasadniczych, nie cierpiących zwłoki sprawach krajowych już dawniej sze rządy więcej krajowi zapewniały niż nowy. W sprawie sanacji finansów krajowych były przedtem gotowe projekty rządowe, gdy dziś rząd zachowuje się z całą rezerwą. W sprawie kolei lokalnych był gotowy projekt, o którym dziś nie słyhać. W sprawie kanałów nie może nas zadowolić, że na drobnej przestrzeni rozpisano roboty, gdyż zapowiadanej noweli dotąd nie wniesiono. Nie znamy jej treści i nie wiemy, czy rychła budowa kanału od Wisły do Dniestru jest zapewniona i czy potrzebna, na to suma jest zabezpieczona. Należałoby zażądać bezzwłocznego przedłożenia owej noweli i zapewnienia jej uchwalenia w parlamencie.

W sprawie ruskiej należy stać stanowczo na tradycyjnem stanowisku Koła polskiego, że sprawa ta ma być załatwiona między narodami i że rząd nie może żadnej presji wywierac, jeżeli chce liczyć na pomoc Koła polskiego. Należy ubolewać i mówca prosi o przyjęcie tego do wiadomości, że do nowego gabinetu urzędniczego nie powołano żadnego urzędnika polaka; urzędnicy polacy mogą tak samo skutecznie bronić naszych interesów, jak parlamentarzyści, a odpowiednich znakomitych kandydatów mamy w Wiedniu i w kraju.

Poseł dr. Kozłowski również zajął stanowisko krytyczne. Żywo omawiano także sprawę ruską.

Wielkie oburzenie wśród narodowych demokratów wywołało odrzucenie wniosku prof. d-ra Buzka o poczynienie kroków celem upaństwowienia gimnazjów polskich w Orłowej, Białej, Czortkowie i innych szkół średnich, przez sejm uchwa-

lepek. Głosowali za włościami tylko demokraci narodowi i dr. Kozłowski. Większość uznała, że ten włoścok nie jest na czasie.

Wyroby manufakturowe.

Ministerium handlu i przemysłu nadesłało do łódzkiego komitetu giełdowego dane, dotyczące zbytu rosyjskiej manufaktury w Niuczuanie. Konsul rosyjski w Niuczuanie donosi, że od r. 1909 wóz rosyjskich wyrobów manufakturowych wzmacnia się stopniowo. Początkowo manufaktura rosyjska ukazała się na rynkach południowej Mandżurii po wojnie rosyjsko-japońskiej. W 1909 r. w Niuczuanie sprzedano rosyjskiej manufaktury za rb. 175,000; w 1910 roku wóz powiększył się do 200 tysięcy rubli, a w bieżącym 1911 r. wóz znacznie przewyższy tę cyfrę. Z wyrobów manufakturowych rosyjskich w Niuczuanie sprzedawane są głównie: sukno bawełniane, podszewki bawełniane, tak zwane „moleskiny“, perkale i salyuy. Wyroby te muszą wytrzymać znaczną konkurencję.

Perkale rosyjskie stopniowo zyskują uznanie kupców chińskich, mimo, że są o 20 do 25 proc. droższe od niemieckich i angielskich; im dają pierwszeństwo z powodu znacznej dobroci, trwałości farb i piękności rysunku. W ostatnich czasach cieszy się zbytem znacznym u chińczyków t. zw. „bristol faonée“, drukowany perkal z wyciskanim rysunkiem, przyciem strona prawa tkaniny ma odcień jedwabny; perkal ten droższy jest o 1 1/2 kop. na arszynie, niż zwyczajny.

Z suknom bawełnianem konkuruje od niedawna japońskie sukno bawełniane.

W Niuczuanie sprzedawane są perkale rosyjskie w cenie 13 — 17 kop. za arszyn, plis — 34 — 54 kop., sukno wiganowe 25 — 45 kop. i najwięcej cieszące się zbytem gatunki moleskiny 25, 29 i 35 kop.

Prawie wyłącznie dostawcami manufaktury rosyjskiej są fabrykanci moskiewscy, nabywcami zaś firmy chińskie.

Z łódzkich tylko wybitniejsze firmy prowadzą handel. Nabywca otrzymuje rabat 10 do 12 proc. w stosunku do charbińskich i 12 — 15 proc. — moskiewskich cen.

Mogłyby znaleźć dobry zbytu w Niuczuanie tanie bawełniane koldry wzorzyste, w cenie od 2 ruble sztuka. Łódź produkuje ich wiele. Welniane koldry wcale nie są wwożone do Niuczuanu; tymczasem na nie jest popyt wśród zamożniejszych chińczyków; w roku bieżącym, w ciągu kilkunastu dni sprzedano partycję za 3—4 tys. rb., sprowadzonych z Białego Stoku, w liczbie których znajdowały się względnie drogie, bo do 35 rubli za sztukę. Wyroby bawełniane zagraniczne dowożą z Ameryki, Anglii i Japonii. Hurtowy zbytu na rynku miejscowym znajdują: biały towar na bieliznę (szertingi), płótno, drelichy na pościel i materace (drilling) i biała bawełniana.

W 1910 roku białego towaru na bieliznę amerykańskiego, angielskiego i japońskiego wwieziono do Niuczuanu za sumę 1 milion rb., płótna za 2,6 mil. rb., drelichu za 1,6 miliona rb., białej bawełnianej za 1,3 miliona rb.

Do 1901 roku wyłącznymi dostawcami wymienionych towarów były Anglia i Ameryka, lecz od 1901, zwłaszcza od czasu rosyjsko-japońskiej wojny, Japonia zaczęła znacznie rozwijać zbytu swoich bawełnianych wyrobów do Mandżurii; wóz ich przez Niuczuan warstwa z każdym rokiem.

W stosunku do masowego wwozu tych przedmiotów, zbytu rosyjskim wyrobom manufakturowym ntrudnia konkurencja angielskich, amerykańskich i japońskich wyrobów.

Ameryka ma znaczną przewagę, gdyż posiada swoją tanią bawełnę i tani przewóz morski; prócz tego w Ameryce jak i w Anglii, całe fabryki zajmują się wyłącznie wyrobem surowych i białych niefarbowanych tkanin, dzięki czemu



zmniejszają się koszty wytwórczości i cena sprzedaży dochodzi do minimum.

Wyroby manufakturowe japońskie, mimo chociaż zdobywają sobie trwałe powodzenie na rynku, dzięki niskim cenom.

W końcu komunikatu konsul wskazuje, że dla poparcia zbytu manufaktury rosyjskiej handlowcy nasi powinni przysyłać przedstawicieli, którzyby zbadał warunki rynków miejscowych i potrzeby nabywców.

Przykład pod tym względem daje jedno rosyjskie przedsiębiorstwo eksportowe, które dopiero od roku zeszłego rozpoczęło interesy z Niuczuanem i prowadzi je bardzo udanie, mianowicie dzięki temu, że przedstawiciel zwiedził Niuczuan.

Widoki na przyszłość co do rosyjskich wyrobów w Niuczuanie, zdaniem konsula, są bardzo pomyślne, ponieważ zdolność kupca mieszkańców stopniowo wzrasta, dzięki rozwijającemu się zaludnieniu kraju, podniesieniu dobrobytu ludności, polepszeniu istniejących dróg komunikacyjnych i zaprojektowanej budowy nowych.

Biuro wywiadowcze ministerium zewnętrznego (Dworcowa nr. 8) posiada adres firm niuczuańskich, zainteresowanych propozycją rosyjskich fabryk wyrobów manufakturowych, jak również wykaz firm chińskich manufakturowych tego portu.

(a)

Kursy Techniczne—przedsiębiorstwa, tkactwa, farbiarstwa i apretury W. KUJAWSKIEGO.
Informacje i zapisy w kancelaryi od 8—10 wieczorem.
Nowo-Cegielniana 9. 3071r

Nowy salon artystyczny w Warszawie.

W ostatnich czasach zanotowano upadek lub likwidację różnych instytucji sztuki pięknej poświęconych. Dość wymienić zamknięcie Salonu Krywanla, upadek „Salonu artystycznego“ I. Pawłowskiego, likwidację „Spółki rzeźbiarzy i malarzy“, opartej na samopomocy, wreszcie, zamknięcie p. St. Kulikowski Salon przy Nowym Świecie, ograniczając swoją działalność artystyczną.

Wszystko to jednak jest prędzej przypadkowym zbiegiem okoliczności, aniżeli wynikiem nowego życia i nowych warunków, jakie się u nas układają, albowiem Warszawa, jako największe zbiorowisko polskie, jest dotąd najpoważniejszym dla dzieł sztuki rynkiem zbytu, a jej wystawy obficie od innych zasilały bywały.

Obecnie jedynym miejscem na wszelkiego rodzaju wystawy pozostała „Zachęta“, wiele więc dzieł sztuki dla braku miejsca nie może być wystawionych; artyści miesiącami na swą kolej zmuszeni są czekać.

Wszelkie tedy usiłowania, podjęte w celu wypełnienia pozostałych luk, w celu ułatwienia wystawienia i sprzedaży dzieł sztuki zasługują na poparcie. W tych dniach otwarto przy ulicy Marszałkowskiej nowy Salon artystyczny. Mieszc się na pierwszym piętrze. Założycielowi p. F. Richlingowi przysłać należy, że w skompletowaniu pierwszej kolekcji cznie znanstwo oraz umiłowanie swego fachu — warunek, gwarantujący choć w części powodzenie nowego przedsiębiorstwa. W czterech pokojach została zgromadzona dość pokaźna ilość dzieł sztuki wszystkich niemal artystów polskich. Tak np. w dziale retrospektywnym spotykamy nazwiska Bacchiarellego, Brodowskiego, Buchbindera, Billińskiej, Maksy Gierymskiego, Cyprjana Norwida, Pawliszaka, Podkowińskiego, Szermentowskiego, wreszcie „Tekę zastużonych“, szereg podobizn rysunków Tytusa Ma-

leszewskiego. Obfity daleko jest zbiór obrazów i akwafort współczesnych artystów, reprezentowanych przeważnie przez Kraków: Włastisława Stefmana, Wł. Tetmajera, prof. Mehoffera (trzy studia), Stachewicza, szereg krajobrazów, wnętrza, martwych natur Filipkiewicza, sceny ludowe Krasnowolskiego, studia wiejskich dziewczyn Wodzinowskiego i innych.

Wliczając dalej wystawione prace, wymienić należy dużej wartości artystycznej studium Olgi Boznańskiej, piękną akwarelę Augustynowicza, „Milde“ Alchimowicza, akwarelę Kędziarskiego, szereg szkiców Zdzisława Jasińskiego, akwaforty Skotnickiego i Bzegocińskiego. Dalej prace Austena, Cieślowskiego, Ryszkiewicza, Rapackiego, Owidzkiego, Tańskiego i wielu innych.

Wogóle wystawa jest zajmująca, choć lokalność ciasna i nie posiadająca odpowiednich warunków na stworzenie z niej w szerokim znaczeniu przybytku sztuki, w każdym jednak razie nowy salon może choć w części zastąpić i wynagrodzić wspomniane straty w słabo rozwijającym się życiu artystycznym Warszawy.

Koncerty historyczno-pedagogiczne.

W zimie 1909 r., w łonie zarządu Stowarzyszenia nauczycieli chrześcijan, a głównie z inicjatywy prezesa zarządu, prof. Tulina, powstał projekt urządzania w Łodzi koncertów, mających na celu zapoznanie uczącej się młodzieży ze sztuką muzyczną w całym zakresie jej historycznej ewolucji od czasów dawnych do najnowszych.

W sprawie tej zabrał głos w prasie prof. muzyki, Tadeusz Joteyko, kreśląc w „Rozwoju“ obszerny artykuł, w którym podniósł ważność tych koncertów, gdyż wyrabiają one wśród młodzieży zamiłowanie do piękna, odciągając ją nie raz od niezawsze godnych rozrywek i przygotowują młode pokolenia do poważniejszego rozumienia muzyki już nie jako zabawki salonowej, lecz sztuki pięknej i wzniosłej, wypełniającej człowiekowi znaczną część jego duchowego życia.

To też niebawem zarząd Stowarzyszenia nauczycieli zorganizował specjalny komitet, który rozpoczął pracę nad urządzaniem koncertów historyczno-pedagogicznych dla uczącej się młodzieży.

Warunki, w jakich koncerty te rozpoczęły swe istnienie, były bardzo ciężkie. Inna rzecz w Warszawie, gdzie do udziału w koncertach pedagogicznych przyszła z pomocą orkiestra Filharmonii, rozporządzająca olbrzymią i wszechstronną biblioteką muzyczną, gotowa na każde zawołanie wykonywać utwory rozmaitych autorów i z rozmaitych epok. U nas, wobec istnienia jedynie amatorskich organizacji artystycznych, komitet koncertów hist. pedagogicznych musiał się liczyć z materjałem, jaki był na miejscu i każdy koncert wymagał specjalnego przygotowania odpowiednich utworów do treści jego programu. Była to trudność nielada, dla której niepodobna było przedstawiać młodzieży całokształtu muzyki z danej epoki, a przedewszystkiem dzieł większego rozmiaru, jak symfonie, oratoria i t. p. Wybrano więc dzieła pomniejsze, przygotowanie których z pomocą miejscowych sił było możliwe.

Z drugiej strony, jak to zwykle bywa w naszym społeczeństwie, wszelka myśl świeża tembardziej jeżeli jest dobra, napotyka na przeszkodę ze strony osób zawistnych; to też i koncerty hist. pedagogiczne nie były od razu przez wszystkich uznane. Jednakże cierpliwa praca dużo zdziałać może i, pomimo wielu przeszkód, niepowołanych krytyk, a nawet pewnego bojkotu, koncerty te zjednały sobie duży zastęp zwolenników wśród uczącej się młodzieży i poparcie ze strony większości szkół tutejszych. Można powiedzieć, że stały się one niedodzonną potrzebą duchową naszej młodzieży i to właśnie, pomimo pewnych nawet defektów, wynikłych ze względu na bardzo tanie miejsce, a spore rozchody, zachęciło komitet do dalszej organizacji koncertów dla młodzieży.

Do tej pory odbyło się 6 koncertów historyczno-pedagogicznych: I-szy—poświęcony muzyce ludowej polskiej (d. 27 lutego 1910 r.); II-gi — Fryderykowi Chopinowi (d. 10 kwietnia 1910 r.); III-ci — muzyce religijnej średnich wieków (d. 8 maja 1910 r.); IV-ty — Stanisławowi Moniuszce (d. 6 listopada 1910 r.); V ty — muzyce klasycz-

Sargia **KALODONT**

Niezbędny **KREM i ELIKSIR do ZEBÓW**
Utrzymuje zęby białe, czyste i zdrowo.

ządać wszędzie

nej (d. 11 grudnia 1910 r.) VI ty — Beethovenowi (d. 26 marca 1911 r.).

Obecnie, idąc dalej w kierunku historycznego rozwoju muzyki, komitet przygotowuje VII-my koncert, poświęcając go pierwszym początkom muzyki romantycznej, a więc dziełom: Webera, Schuberta, Schumanna, Mendelssohna, Meyerbeera, Rossiniego, Verdi'ego i t. p.

Koncert ten odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, d. 19 b. m., o godzinie 3 ej po południu, w sali koncertowej i należy się spodziewać, że zarówno młodzież, jak rodzice i przełożeni szkół popierać będą nadal szlachetny cel koncertów historyczno-pedagogicznych.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Radomira. Jutro Stanisława.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Hula dusza” Walowskiego. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Bolesław Śmiały” Ślana. Wyświetlenia. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIA. Dziś sebr. Sekcyi pedagogicznej przy Stowarz. naucz. chrz., o godz. 8 wiecz. (Konstantynowska 5).

WIECZOR LITERACKI. Dziś wieczór literacki Tow. „Alliance française” (w sali koncertowej, Działna nr. 18). Początek o g. 8 wiecz.

„ODEON”. (Przejazd 2) Dziś o godz. 4 po poł. Tow. „Wiedza” urządza przedstawienie kinematograficzne dla młodzieży.

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od g. 4 pp. do 10 w.; w niedziele i święta od g. 12 w poł. do 10 w.

KRONIKA.

(x) **Nabożeństwo.** Dorocznym zwyczajem Towarzystwo „Lutnia” urządza uroczyste nabożeństwo ku czci patronki muzyki, św. Cecylii. Nabożeństwo to odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, w kościele św. Krzyża, o godzinie pół do 1-ej w południe.

Chór „Lutni”, pod dyrekcją Alojzego Dworzaczka, wykona odpowiednie pieśni religijne.

(x) **Obchód św. Cecylii.** Dnia 22 listopada r. b. o godzinie 9 i pół rano, w kościele W. N. M. P. w Łodzi, odbędzie się msza św. ku uczczeniu św. Cecylii urządzone przez chór sumowy tegoż kościoła.

(—) **Nie pod jednym dachem.** Donoszą z Rzymu, że Papież wyda nowe „motu proprio”, które dotyczy będzie obyczajowego życia księży.

W tem nowem „motu proprio” zakazuje Papież księżom wspólnego życia pod jednym dachem z kobietami, obojętne były nawet krewne. Wszystkie usługi ma pełnić wyłącznie służba męska.

(d) **Odmowa.** Gubernator piotrkowski odmówił zatwierdzenia ustawy Towarzystwa pomocy drobnym handlarzom i rzemieślnikom pod nazwą „Tagmil” motywując odmowę tem, że celem projektowanego Towarzystwa jest wydawanie pożyczek nie tylko członkom Towarzystwa, ale i osobom postronnym, wobec czego Towarzystwo stałoby się już instytucją nie dobroczynną, ale kredytową.

(a) **Dotychczasowy kontrakt.** Wczoraj, na posiedzeniu w magistracie łódzkim, sporządzony został przed rejentem Sarosiakiem dotychczasowy kontrakt między miastem a konsorcjum gazowni łódzkiej i podpisany przez prezydenta rz. r. st. W. Pieńkowskiego, radnych miasta dr. Wattena i Karola Eiserta oraz obywateli, należących do konsorcjum.

W myśl tego kontraktu, konsorcjum obowiązuje się od 1 kwietnia 1912 r. prócz ustanowionej sumy dzierżawczej rb. 107,000 za eksploatację gazowni, corocznie jeszcze wpłacić 40,000 rb. do kasy miejskiej wyłącznie na fundusz budowy szpitala miejskiego. Nadto konsorcjum zobowiązuje się starać, aby prócz wspomnianych 40,000, po potrąceniu 8% dywidendy i superdywidendy, które po zamknięciu rocznego bilansu idą na rzecz udziałowców, 10% na kapitał rezerwowy A i 10% na kapitał rezerwowy C (nieszczęśliwe wypadki, eksplozja), całkowita pozostałość przelana została na rzecz funduszu szpitalnego.

Wobec tego spodziewać się można, że wkrótce powstanie szpital miejski w Łodzi.

(a) **Sprawy budowlane.** Do przyczyn słabego ożywienia w ruchu budowlanym, należą mniej pomyślnie obroty na jarmarku w Niższym Nowogrodzie, a także brak materiałów budowlanych, mianowicie cena żelaznych tręgerów i belek drewnianych. Ceny tręgerów od rb. 1.80 do 1.90 za pud. Drewniane belki również podrozały.

Podniosła się też płaca zarobkowa dzienna. Dniówka wynosi: przy robotach ziemnych rb. 1 kop. 20; cieśla — rb. 1 kop. 55, malarz rb. 1 kop. 65, stolarz rb. 1 kop. 95; malarz, blacharz i zdun rb. 1 kop. 65; kowal rb. 2 kop. 50, ślusarz rb. 2 kop. 75.

Wogóle płace zarobkowe podwyższone są o 25 do 30 proc.

(a) **Nowa ulica.** Magistrat łódzki zaprojektował przeprowadzenie nowej ulicy łączącej Konstantynowską z szosą Karolewską.

Nowa ulica przetnie tylko terytorium miejskie obok lasu miejskiego. Plany projektowanej ulicy opracowuje inżynier miejski p. Nebelski.

(b) **Z ulicy Rzgowskiej.** Po długich oczekiwaniach, nareszcie ulica Rzgowska będzie zabrukowana i oddana do ruchu kołowego, aż do stacji Chojny. Braknie jeszcze oświetlenia tej ulicy od fabryki Leonhardta, aż do stacji Chojny, a przynajmniej do kaplicy.

Dzielnica do № 73—64 jest przyłączona do miasta. Mieszkańcy opłacają podatki miejskie, wzamian więc należą im się jakies udogodnienia.

Obywatele ulicy Rzgowskiej występują z prośbą do zarządu kolei elektrycznej miejskiej, aby pociągi tej kolei kursowały do stacji Chojny. Przewidują oni, że ruch na tej linii będzie bardzo ożywiony.

(a) **W sprawie walki z ospą.** Rząd gubernialny piotrkowski uznał, że zaprojektowane przez komisję sanitarną łódzką środki, zapobiegające szerzeniu się ospy, są zupełnie stosowne. Polecił więc wydać rozporządzenia odpowiedzialnie a na koszty, związane z opublikowaniem odesz, nawołujących ludność do szczepienia ospy—użyć funduszu z sum oszczędnościowych na utrzymanie szpitala dla chorb zakaźnych w Łodzi.

Mając na względzie, że u wielu osób skuteczność zaszczerpionej ospy ochronnej nie pozostaje na całe życie, ale z czasem słabnie, lub zupełnie znika w organizmie ludzkim, polecono, aby dla zapobieżenia rozpowszechnienia epidemii ospy, przystąpić, począwszy od dzieci w wieku szkolnym, na nowo do szczepienia ospy (rewakynacja). Przełożeni szkół prywatnych oraz t. zw. chederów, nie mogą zatrzymywać w szkole dzieci, które nie będą miały szczepionej ospy ochronnej i, prócz tego, muszą poddawać wszystkich uczących się rewakynacji przy pomocy wezwanego lekarza, jak to się praktykuje w łódzkich zakładach naukowych rządowych. Uczący się, którzy nie zechcą się poddać rewakynacji w szkole, obowiązani są przedstawić przełożonemu szkoły prywatnej świadectwo, że istotnie poddali się rewakynacji w domu.

Należy zapobiedz, ażeby epidemia ospy nie rozwinęła się wśród robotników wielu fabryk, wielkich i małych. W tym celu odwołano się do fabrykantów o natychmiastowe przystąpienie do szczepienia ospy, jak również rewakynacji robotników.

Osobom niezamożnym szczepiona będzie ospa ochronna bezpłatnie na rachunek miasta, we wszystkich cyrkulach policyjnych codziennie od godz. 9 do 11 rano i od g. 2 do 4 po poł.

Lokale, gdzie znajdują się chorzy na ospę, jak również pościel i bielizna, winny być dokładnie dezynfekowane przy pomocy łódzkiej kamery dezynfekcyjnej.

Zobowiązano wszystkich właścicieli domów i rządów, aby o każdym wypadku zaszabnięcia na ospę lub inną chorobę zakaźną, natychmiast zawiadomiali cyrkul policyjny lub magistrat.

Winni niespełnienia tego postanowienia pociągani będą do surowej odpowiedzialności.

(h) **W kwestyi wypadków.** Zarząd kolei żelaznych przy ministerium komunikacji, okólnikiem do zarządów kolejowych polecił, ażeby obywateli do zarządów kolejowych polecił, ażeby obywateli, oraz należycie pilnować dbałego wykonywania przez nią obowiązków służbowych, gdyż większość wypadków na kolejach wynika głównie z opieszłości a także z nieznanomości rzeczy ze strony służby niższej.

Okólnik bardzo racjonalny; lecz zapomniano

dopowiedzieć w nim o najgłówniejszym fakcie, mianowicie o przeciążeniu pracą wielu funkcyjnarystów kolejowych i powierzeniu posterunków odpowiedzialnych służbie nierutynowanej. Często zdarzają się wypadki, że na stacjach z bardzo ożywionym ruchem obowiązki pomocnika zawiadowcy pełni telegrafista, zupełnie nieobyty ze służbą, zbyt młody by mógł zdać sobie samemu sprawę z odpowiedzialności, jaka na nim ciąży. Na tej samej stacji obowiązki zwrotniczego pełni robotnik, człowiek nieraz najlepszych chęci, ale również nie obyty ze służbą i przy lada niedokładności nieumieją zaradzić złemu.

Zarządy kolejowe uważają za główne swoje zadanie oszczędność, nie dbają więc o utrzymanie na służbie starych wytrawnych funkcyjnarystów, gdyż ci, jako drożsi, są niesympatyczni; należy ich przy lada sposobności usunąć.

Naczelnicy wydziałów na linię wyjeżdżają tylko w nadzwyczajnych wypadkach i wtedy nawet niebardzo wglądają, co się dzieje na stacjach — jaki jest personel, jakie są niezbędne udogodnienia dla interesantów i służby.

Kiedy zaś nastąpi wypadek, wszyscy są winni, tylko nie naczelnik.

System tego rodzaju zakorzenił się jak grzyb w budynku i wiele potrzeba będzie czasu zanim on zostanie usunięty.

(x) **Odczyty popularno-naukowe** urządzone staraniem instytutu języków nowożytnych d-ra Kummera na korzyść chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności.

Przed kilkoma dniami rozpoczęto sprzedaż biletów na pierwszy odczyt d-ra fil. von Vossa mający się odbyć dnia 20 listopada w Białej sali hotelu Manteuffla na temat: „Historja i rozwój rodziny i małżeństwa”.

Sprzedaz skuteczniają następujące firmy:

Księgarnia L. Fiszera Piotrkowska № 48, kwiecniarnia Van de Weg Piotrkowska № 79, księgarnia Pommer i S-ka Piotrkowska № 71, cukiernia Roszkowskiego Piotrkowska № 76, filia instytutu d-ra Kummera Karola № 4.

Cena pojedynczego biletu rb. 1 kop. 50, abonament na wszystkie 8 odczytów wynosi rubli 10. Czysty zysk z pierwszego odczytu pozostawia dyrekcja instytutu d-ra Kummera do rozporządzenia chrześcijańskiemu Towarzystwu dobroczynności.

Następny odczyt na temat: „Fryderyk Nietzsche, jako artysta i myśliciel”, czysty dochód z którego przeznaczony jest na rzecz Muzeum nauki i Sztuki, odbędzie się dnia 19 grudnia r. b.

(x) **Nowe wydawnictwo.** Księgarnia M. Borkowskiego zachęcona powodzeniem wydawanego pisma francuskiego dla polaków p. t. „Journal Instructif et Amusant” wskutek życzenia czytelników swoich przystępuje obecnie do podobnego wydawnictwa w języku niemieckim pod nazwą: „Zur Lust und Lehre”. Będzie to miesięcznik łatwo redagowany, przeznaczony dla osób, uczących się języka niemieckiego, oraz takich, które chcą sobie przypomnieć lub nabrać w nim wprawy. Pismo ma być opatrzone słówkami i objaśnieniami w języku polskim.

(x) **Smutna statystyka.** Czasopismo „Nasze źródło” donosi, że do Trensen—Tepitz jeździło w roku bieżącym dla kuracy 876 polaków; Królestwo dostarczyło ich 286, w tej cyfrze Warszawa 176, Częstochowa 23, Łódź 19 i t. d.; z Cesarstwa przyjechało 119, reszta z pod zaborów pruskiego i austriackiego.

Przyjawszy dla każdego wydanych w zdrojowisku 400 koron, otrzymamy sumę 382,400 koron, która przy obliczeniu kosztów podróży, wrośnie co najmniej do pół miliona koron. W tym jednym roku złożyli tyle polacy na rzecz Trensen—Tepitz, gdy te same, a nawet lepsze wyniki leczenia za te same, a nawet mniejsze pieniądze osiągnąć mogli w jednym z równowartościowych zdrojowisk siarczanych rodzimych, jak Swoszowice, Truskawiec, Lubień, Niemirów, Szkoło, Nowosielce Szlacheckie, — a w Królestwie Bask i Solec.

(d) **Osobiste.** Policmajster podpułkownik Riezanow powrócił wczoraj z Warszawy i począł pełnić swe obowiązki.

— Wczoraj przybył do Łodzi inspektor wydziału lekarskiego, rządu gubernialnego p. Słotów w sprawach zdrowotności miasta, oraz zapoznania się ze środkami, jakie przedsięwzięto

w celu walki z chorobami zakaźnymi, szczególnie zaś ospa.

(d) Polskie Towarzystwo opieki nad dziećmi w Warszawie na zasadzie § 25 ustawy otwiera w Łodzi oddział.

(a) Towarzystwo zwolenników rozwoju fizycznego w Łodzi organizuje w dniu 18 listopada r. b., w lokalu własnym przy ulicy Nawrot nr. 23, o godzinie 9 wieczorem — pokaz gimnastyczny.

Program obejmuje: ćwiczenia na drążku, ćwiczenia maczugami w 5 odmianach, ćwiczenia na poręczach, ćwiczenia wspólne wolne w 5 odmianach i piramidy.

Po pokazie odbędzie się zabawa taneczna.

(b) Z Resursy rzemieślniczej. W niedzielę dnia 19 b. m., w lokalu Millera (Mikołajewska 40) odbędzie się nadzwyczajne zebranie o godzinie 3 po południu, w kwestyach nader obchodzących Resursę.

Jutro o godzinie 9 wieczorem, w lokalu resursy odbędzie się z tego powodu posiedzenie członków zarządu resursy rzemieślniczej.

(b) Z koła pracowników kolei fabr. Łódzkiej. W dniu 18-go b. m. w sobotę w lokalu własnym, Widzewska 73, o godzinie pół do 9-ej wieczorem odbędzie się wieczornica artystyczna, na którą złożą się oprócz występów chóralnych, śpiewy solowe pp. W. Karwowskiej, W. Machnika, oraz wykonanie utworów muzycznych na skrzypcach dyrektor A. Brandt i na fortepianie p. A. Michałowski; p. Franciszek Pruszyński wypowie monolog, kilka zaś dramatyczne odegra jadroaktówkę. Po wyzerpaniu program nastąpi tańce.

Program więc nader obfity i pociągający, zachęci zapewne wielu do udziału w wieczornicy.

(x) Z „Harmonii”. Z powodu prac przygotowawczych do obchodu św. Cecylii, patronki muzyki, podwieczorku muzyczno-wokalnego w T wie „Harmonia” w nadchodzącą niedzielę nie będzie.

Na następną środę dnia 22 b. m. w Teatrze popularnym na przedstawieniu zakupionem przez „Harmonię” daną będzie sensacyjna sztuka historyczna „Góra Radziwiłł” A. Walewskiego. Jest to utwór barwny i pełen efektów scenicznych. Rzecz dzieje się za czasów panowania Stanisława Augusta. Bohaterem sztuki jest książę Karol Radziwiłł (Panie Kochanku).

(a) Falszywe oskarżenie. Wydział śledczy policji Łódzkiej aresztował dwóch braci na skutek zeznań mieszkanki tej samej gminy, jako podejrzanych o udział w zabójstwie strażnika na ulicy Przedzalnianej.

Aresztowano również człowieka oskarżonego o zabójstwo strażnika Jurczenki w Zgierzu. Śledztwo ustaliło jednak, iż strażnika Jurczenkę zabili bandyci Dłużewski i Stępień.

Zeznanie takie dał umierający Stanisław Słabosz, którego podczas oblężenia domu przy ulicy Widzewskiej № 151 postrzelono śmiertelnie.

Podobnie stwierdzono, że inne szczegóły, podane przez oskarżycielkę, są nieprawdziwe.

Falszywa denuncjacja była, jak stwierdzono, aktem zemsty. Oskarżonych wypuszczono więc na wolność, a oskarżycielkę pociągnięto do odpowiedzialności.

(d) Na gorącym uczynku. Onegdaj w nocy ktoś wybił otwór w ścianie restauracji przy hotelu „Metropol” i skradł z bufetu różne wódki wartości 20 rubli. Podejrzany szmer w restauracji posłyszał właściciel jej Aksełrod i złodzieja przytrzymał. Amatora cudzych wódek osadzono w więzieniu, a sprawę skierowano do sądu.

— Do sklepu z towarami lokciowymi Szlamy Lidera przy ulicy Południowej nr. 11, weszła przyzwolcie ubrana kobieta i kazała sobie podać towary. Nie kupiwszy nic, wyszła ze sklepu. Po jej wyjściu L. zauważył brak jednej sztuki płótna, wartości 7 rub. Bezwzględnie puścił się w pogon, nieznajomą przytrzymał na ulicy, towar odebrał, a złodziejkę oddał w ręce policji.

Osadzono ją w więzieniu a sprawę skierowano do sądu.

(d) Kradzieże. Z mieszkania Konstancyi Łuszczynskiej przy ulicy Targowej nr. 71 nieznani złodzieje, otworzywszy drzwi podrobionym kluczem skradli garderobę, wartości 98 rubli 70 k.

— Ze sklepu Szlamy Keniga, przy ulicy Południowej nr. 33, nieznani złodzieje skradli mie-

dziany balon z wodą sodową, wartości 25 rubli.

(a) Licytacja. W Chociszewie, powiat łęczycki, odbędzie się w dniu 18 listopada r. b. licytacja na przedsiębiorstwo robót około budowy domu na pomieszczenie kancelaryi gminnej od sumy rb. 3,700 in minus.

— W dniu 6 grudnia r. b. w magistracie Łódzkim odbędzie się przetarg na oddanie w dzierżawę dwóch jatek przy Nowym Rynku.

(a) Z poboru. W ciągu ostatnich trzech dni Łódzka powiatowa komisja poborowa przyjęła do służby wojskowej 130 popisowych.

(a) Z biura emigracyjnego żydowskiego. W ciągu października r. b., za pośrednictwem Łódzkiego oddziału Tow. emigracyjnego, wyjechały z Łodzi 74 osoby: 60 mężczyzn i 14 kobiet. Najwięcej, bo 20 osób wyemigrowało do Nowego Jorku.

(a) Znaleziony towar. Dorożkarz, Józef Szulman, złożył w III cyrkule policyjnym sztukę sukna, znalezionej przed domem nr. 4 na ul. Kamiennej, a należąca do właściciela tkalni mechanicznej Babinowa.

(d) Sprzeniewierzenie. Zamieszkały przy ulicy Widzewskiej nr. 50 Awstaj Jaser, zawiadomił wydział śledczy, że pracownik Jego, Dawid Jakubowicz, zdefraudował około 700 rb., sbiegł. Za zbiegiem rozslano listy gośczone.

(d) Zabity przez konia. Straszny wypadek zdarzył się w dniu onegdajszym na terytorium fabryki Millera, przy ul. Pańskiej nr. 96, wójtka Ignacy Wojciechowski, czyszcząc konie, zbliżył się do jednego z nich. Nagle koń wierzgnął i kopcem uderzył Wojciechowskiego w lewy bok. W stracił przytomność, odwieziono go przeto do szpitala Czerwonego Krzyża, gdzie na drugi dzień zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

(d) Napad. Na przechodzącego przez ul. Bagowską robotnika, Władysława Posika, zamieszkałego przy tejże ulicy pod nr. 17, napadło kilku drabów i nosem sadali mu dwie rany w plecy, poczem bezkarnie zbiegli. Rannego opatrzył pobliski felczer, poczem odwieziono go do domu Pederznanego a napad ten aresztowała policja.

(d) Kradzieże. Onegdajszej nocy nieznani złodzieje, wyłamawszy zamki u drzwi, wprowadzili ze stajni Abrama Buszeckiego, przy ul. Magistrackiej nr. 9, parę koni z wozem, wartości 105 rb.

— Też nocy również nieznani złodzieje, wyłamawszy zamki u drzwi, skradli ze składu towarów fabryki Poznawskiego przy ul. Dzielnej nr. 38, kilkanaście sztuk płaszu, wartości 1,050 rb.

— Ze strychu domu nr. 28 przy ul. Protrkowskiej, nieznani złodzieje skradli bieliznę, wartości 75 rb. 50 kop., należącą do Szosła Siwarca.

(p) Pogotowie ratunkowe w ciągu dnia wczorajszego między innymi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległy 3 osoby.
— Na ul. Długiej nr. 76 robotnik fabryczny, Franciszek Smoluch, przy pracy uderzony odłamem żelaza odniósł ciężkie okaleczenie prawej ręki.

— Wczoraj wieczorem Morдка Gliksmann, kupiec w Zdunskiej Woli, lat 25, spiesząc na stację kolei kaliskiej, na rogu ulic Miłsza i Łąkowej został zaczepiony przez dwóch ludzi, prawdopodobnie w celach rabunku, którzy go z taką siłą popchnęli, że wpadł w rynsztok, przez co okaleczył twarz i usta. Gdy na krzyk napadniętego zaczęli się zbiegać przechodnie, napastnicy zbiegli.

— Dziś, o godz. 6 rano, na ul. Zgierskiej nr. 60 Mikołaj Sawicki, woźnica, lat 20, przez własnego konia pokopany, odniósł złamanie prawej ręki, głęboką ranę czoła i wstrząśnienie mózgu. Po udzieleniu pomocy na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, odwieziono go na dalszą kurację w stanie groźnym do szpitala św. Aleksandra.

(x) Zamykanie szkół. Przed kilkunastu dniami zamknięte w Łowiczu siedmioklasową szkołę prywatną z rozporządzenia władz; w celu wyjaśnienia sprawy podążył do Petersburga hr. Wielopolski i ks. Radziwiłł.

Również z zarządzenia władz zamknięta została 2-klasowa szkoła dla pracowników „Huty Bankowej” w Dąbrowie Górniczej.

(a) Bomba w Pabianicach. W tych dniach na schodach około drzwi, prowadzących do biur magistratu, znaleziono materiał wybuchowy, wagi około trzech ćwierci funta, mający formę małego pudełka okrągłego, średnicy 2 do 3 wershkow.

Na polu pod Pabianicami przyrząd wybuchowy rozerwano przy pomocy piroksylii, w obecności sztabkapitana Genningsa oraz pomocnika naczelnika żandarmerji p. Prudentowa. Wybuch był słaby.

Zarządzono śledztwo, w celu wykrycia sprawy podłożenia bomby, oblepionej czarną masą, z dwoma lontami.

(x) Pożar w Pabianicach. Pabianickie Tow. Akc. Przemysłu chemicznego donosi nam co następuje: W naszym składzie z niewiadomej dotąd przyczyny dzisiaj rano o godzinie siódmej wybuchł pożar, który jednak dzięki energicznej półtoragodzinnej pracy pabianickiej straży ogniowej ochotniczej został umiejscowionym.

Straty pokryte przez ubezpieczenie. Fabrykacja nie zostaje przerwana.

(b) Pożar. Dziś o godzinie 7-ej rano syreny zaalarmowały straż ogniową do pożaru w fabryce L. Millera w Nowem Rokicciu. Ogień szerzył się w wykonczalni i zagrażał sąsiednim budynkom. Do pożaru pośpieszyły IV i VII oddziały straży ogniowej ochotniczej i straż z fabryki Al-larta, które przekonawszy się, że same podolają zadaniu, nie wzywały do pomocy pozostałych oddziałów straży ogniowej. Spaliła się część wykonczalni; straty są dość duże, na razie trudno je obliczyć.

Podczas pożaru robotnik tej fabryki Dering, bardzo dotkliwie się poparzył.

O godzinie 9 rano oddziały straży opuściły pogorzeliisko.

(a) Jarmark odbył się dziś w Aleksandrowie na inwentarz i różne towary. Ruch na jarmarku, dzięki pogodzie, panował ogromny.

(a) Drożyzna placów. Przy szosie zgierskiej, w pobliżu remizy tramwajowej, znów kilku kolonistów rozparcelowało swoje grunta na place, za które żądają po 40 kop. za lokieć, czyli po rb. 1,600 z górą za plac ćwierćmorgowy. Pomimo takiej wysokiej ceny, dużo placów rozkupiono.

SZTUKA.

(x) Teatr popularny (A. Mielewskiego Konstantynowska № 16). Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

— Dziś we czwartek ukaże się czarodziejska sztuka ze śpiewami i tańcami w 7 odsłonach p. t. „Hulaj dusza”.

— Jutro w piątek dany będzie dramat historyczny w trzech częściach, Stanisława Wyspiańskiego p. t. „Bolesław Śmiały”.

— W sobotę po południu dla młodzieży po cenach najniższych widowisko ze śpiewami i tańcami w 7 odsłonach p. t. „Hulaj dusza”; wieczorem zaś ukaże się po raz pierwszy jako nowość ze scen stołecznych znakomita sztuka w 4 aktach p. t. „Kobieta bez znaczenia” Oskara Wildego, której treść wielce oryginalna wprowadza nas w sferę mało dotąd znanej; przyczem dialog prowadzony po mistrzowsku, czyli całości wielce zajmująca.

(a) Koncert historyczno-pedagogiczny. Ze koncerty historyczno-pedagogiczne, urządzone przez Stowarzyszenie nauczycieli chrześcijan dla uczącej się młodzieży, zyskały sobie szerokie uznanie, najlepiej to świadczy, iż zaledwie ukazały się w pismach wzmianki o wznowieniu tych koncertów w bieżącym roku szkolnym, a już kancelarya Stowarzyszenia otrzymuje mnóstwo zamówień na bilety.

Program będzie niezwykle interesujący: po raz pierwszy w Łodzi wystąpi znana zagranicą, a od niedawna zamieszkała u nas, profesorka śpiewu, pani Liłna Zawadzka i zawsze mile widziany i słuchany artysta opery warszawskiej, p. St. Bogucki. Do fortepianu zasiądzie prof. Nirstein, a na skrzypcach grać będzie 14 letnia panna Wołkowiecówna, uczennica szkoły muzycznej J. Wienieckiego.

Słowo wstępne o „Początkach romantyzmu w muzyce” wypowie prof. Tadeusz Joteyko.

Bilety dla młodzieży po 10, 20, 25 i 30 k., dla dorosłych cokolwiek droższe, można już nabywać w Stowarzyszeniu nauczycieli chrześcijan (Konstantynowska 5) od g. 6—8 wiecz.

(x) Wielki koncert. Zapowiedziany na sobotę, dnia 25 b. m. „Wielki koncert Lutni” wróży świetne powodzenie. Solisci, biorący w nim udział, są to pierwszorzędne siły artystyczne: wirtuoz-skrzypek, mistrz St. Barcewicz czarowac będzie swoim potężnym i szlachetnym tonem światowej sławy tenor bohaterki Ignacy Dygas dźwigający obecnie na sobie pierwszorzędny repertuar opery warszawskiej, olśniewający i pięknocią swego materiału głosowego. Z żywym słowem wystąpi utalentowana artystka sceny krakowskiej, Helena Arkawinówna.

„Lutnia” (chór męski) pod wodzą dyr. Alojzego Dworzaczka, wykona utwory dotąd nieznanne.

Sprzedż biletów idzie rażno; skutecznie ją każdego dnia od godziny 6—10 wieczór skarbnik towarzystwa w lokalu „Lutni” (Piotrkowska № 108).

(x) Pierwszy wielki koncert symfoniczny Towarzystwa muzycznego im. Szopena w Łodzi, odbyć się mający dnia 19 listopada, t. j. w niedzielę wieczorem w sali koncertowej Vogla Dzielna 18, zainteresował szerokie sfery naszego miasta. Nie tylko sympatycy T-wa, ale i niepoprawni pesymiści i niedowiarkowie spieszą nabywać bilety, ażeby posłuchać największej w kraju amatorskiej orkiestry symfonicznej, a zarazem przekonać się, czego może dokonać zrzeczenie amatorów, ożywionych chęcią do pracy i zamiłowaniem do sztuki. Również wiele towarzystw muzycznych i śpiewackich naszego kraju zapowiedziało listownie wysłanie na koncert, jako inaugurację T-wa, swoich przedstawicieli.

Sprzedaż biletów postępuje rażno, i przypuszczając należy, że sala wypełni się po brzegi, bo miłośników poważnej i pięknej muzyki w naszym mieście nie brak.

Obecnie bilety nabywać można w cukierni W-go A. Roszkowskiego, a w dzień koncertu, t. j. 19 listopada od godziny 5 po południu w kasie sali koncertowej.

Zaznaczamy, że przed symfonią wykonany zostanie polonez A dur Fr. Chopina, który orkiestra przyjęła za swoje hasło.

(x) T-wo mem. śpiew. „Lira”, z powodu przypadającej uroczystości patronki muzyki św. Cecylii, postanowiło uczcić ją w niedzielę dnia 26 listopada o godzinie pół do dziesiątej rano (9^{1/2}) mszą św. w kościele św. Krzyża, na której chór mieszany Towarzystwa z udziałem solisty-skrzypka p. Golańskiego wykona pienia religijne.

Dnia tegoż (od 4-ej do 12) urządziła podwieczorek muzyczny, z udziałem kółka scenicznego, chórów T-wa i solistów, połączony z zabawą towarzyską, w lokalu własnym Widzewska № 73.

(x) Koncerty popularne dla dzieci. Mamy już koncerty popularne dla szerszych mas, urządzane staraniem T-wa „Wiedza”, oraz pedagogiczne dla młodzieży, tylko dla naszych miłośników nie mieliśmy dotąd nic, co by zaspokajało i kształciło od dzieciństwa ich stronę estetyczną i poczucie muzyczne.

Na szczęście pomyślano już o usunięciu tego wielkiego braku.

Szkoła koedukacyjna p. Heleny Cholewickiej podjęła myśl organizowania w mieście naszym koncertów popularnych dla dzieci.

Projektodawcy krzają się energicznie około urzeczywistnienia powyższego projektu, jest więc nadzieja, że pierwszy koncert popularny dla dzieci odbędzie się niezadługo.

Kronika antialkoholowa.

Wyspy wyłącznie dla pijaków przeznaczone. Armia zbawienia, która się bardzo skutecznie zajmuje ratowaniem nieszczęśliwych, nałogowi pijactwa oddanych, ludzi, uzyskała wyjątkowym prawem do Australii dwie małe wysepki — 23 mile od lądu oddalone — do zupełnej dyspozycji swojej. Są tam już od roku urządzane lecznice, na jednej dla mężczyzn, na drugiej dla kobiet. Po 3—4 osób zamieszkuje ładny domeczek, okolony ogródkiem, gdzie każdy pod dostatkiem znajdzie pracę na świeżym powietrzu. Na tych wysepkach istnieje zupełna wolność religijna. Rezultaty są znakomite, już po jednym roku istnienia. Z początku tutaj internowani pijanice chcieli rewoltować, lecz po kilku tygodniach pobytu coraz bardziej im się tutaj spodobało. Z 280 osób 30% mógł być jako zupełnie wyleczony po 10—12 miesiącach odesłany do domu swego. Naturalnie podstawą leczenia i tutaj jest zupełna abstynencja.

Szczęśliwa Islandya! W czasopiśmie „Neuland” pisze dr. Kraut, że dotychczasowy prezydent Islandyi, Bjoern Jónson, za którego w Islandyi przeszło nowe prawo zakazu sprzedawania alkoholu na wyspie, jest od szeregu lat abstynentem, dobrym templaryszem. Od pierwszego stycznia 1912 roku ma prawo to stać się obowiązującym na całej wyspie (70,000 mieszkańców w kraju 1^{1/2} razy większym od Galicji). Zniknie wtenczas alkohol w każdej możliwej postaci, a dostać go będzie można tylko w aptece. Islandczycy, którzy dążą do coraz większej niezależności od Danii, spowodowali dla tego zmianę w ministerstwie. Lecz i nowy prezydent, Kristian Jónson jest abstynentem, jak wogóle

w Islandyi dużo osobistości na wysokich stanowiskach do dobrych templaryszów należą. Wobec tego przeprowadzenie nowego prawa zabezpieczone, i Islandya może być szczęśliwa.

Z KRÓLESTWA.

Straszna zbrodnia. Przed paru dniami znaleziono w lesie na Zawodziu pod Katowicami pokaleczone w straszny sposób ciało kupca z Będzina, Hapera. Jak wiadomo, zwłoki znalazł przypadkiem pierwszy idący przez las górnik. Według jego zeznań, widział on szybko oddalający się z miejsca zbrodni furgon rzeźnicki.

To zeznanie było punktem wyjścia dla wdrożonego dochodzenia.

Władze policyjne udały się na miejsce wskazane przez górnika i tam przy pomocy psów policyjnych ciało znaleziono. Denat ma szyję straszliwie rozciętą nożem rzeźniczym, oraz kilka ran klutych w okolicach serca.

O samym przebiegu zbrodni jeden ze sprawców rzeźnik, nazwiskiem Kaczy złożył na śledztwie pierwsiatkowym zeznanie następujące:

Haper, któremu od Kaczego należała się kwota 1,200 marek, przybył do niego po odbiór pieniędzy rankiem, kiedy Kaczy leżał jeszcze w łóżku.

Nie mogąc zapłacić całej sumy, Kaczy zapłacił Haperowi 300 marek i otrzymał na to pokwitowanie, jednak wobec nalegań wierzyciela obiecał mu wypłacić całkowitą należność.

Gdy Haper zajęty był pisaniem drugiego pokwitowania, nadszedł do pokoju niejaki Konzolek czeladnik zatrudniony u Kaczego i na jego znak, zaszedłszy z tyłu, chwycił Hapera za głowę, przechylił ją w tył i nożem rzeźniczym zadał cios w gardło. Gdy ofiara mordu nie dawała już znaków życia, złożono ją na wozie rzeźniczym i wywieziono do lasu. Obadwaj zbrodniarze, Kaczy i Konzolek są osadzeni w więzieniu pod silną strażą.

Władze śledcze zajęte są dalszym dochodzeniem.

Wojna turecko-włoska.

Akcja wojenna.

Z Trypolisu donoszą, że walki przy wodociągu Bumiliana pod miastem trwają nadal, przyczem Włochów zmuszono do odwrotu. Komenda turecka postanowiła trzymać się zasady atakowania nieprzyjaciela tylko w nocy, ze względu na aeroplany, których służba wywiadowa objaśnia dokładnie o ruchach i służy flocie jako wskazówka do popierania akcji odpornej Włochów.

Koła rządowe i naczelna komenda włoska trzymać się zamierzają taktyki, aby przedewszystkiem zawładnąć całą oazą trypolitańską, znajdującą się dotychczas częściowo tylko w ręku Włochów, a następnie dopiero przystąpić do dalszej akcji, zmierzającej do zajęcia całej Trypolitanii.

Wiadomości z różnych źródeł co do rozszerzenia przez Włochy terenu akcji wojennej na archipelag i morze Egejskie, są dotychczas sprzeczne.

Agencja Wolfa donosi, że 18 włoskich okrętów wojennych stoi pod cieśniną Dardanełską, gotowych do ataku.

Tymczasem medyolański „Corriere della Sera” twierdzi, jak przypuszczają, tendencyjnie, że Włochy postanowiły zaniechać akcji zaczepnej na morzu aż do czasu zupełnego zdobycia Trypolisu i stworzenia dla siebie tym sposobem podstawy do urzeczywistnienia siłą faktu dokonanego noty aneksyjnej.

Źródła berlińskie półrządowe są zdania, że zmiana planu admiralicyi włoskiej wypływa wprost z obawy przed Austrią, której protest ma furję bezwzględna.

Blokada Dardaneł.

Do „Frankfurter Ztg” donoszą, jak twierdzą, z d. b. z. poinformowanego źródła z Konstantynopola, że wobec różnej zdani i zapatrywań mocarstw, wyrażonych w odmienny sposób przez przedstawicieli Rosji i Anglii u Wysokiej Porty, możnaby przyjąć do przekonania, że mo-

carstwa zapatrują się na kwestję blokady cieśniny Dardanełskiej bardziej krytycznie, nie apatrując w samym tym fakcie absolutnej niemożliwości. Gdyby zaś z blokady wynikać miały krzywdy dla interesów międzynarodowych, natenczas mocarstwa uważałyby to za powód do interwencji u samego źródła, a więc w Rzymie. W każdym razie sam fakt blokady nie stworzyłby niebezpieczeństwa bezpośredniego, ani zmuszał wyżej wymienione obadwa mocarstwa do wyjścia z dotychczasowej rezerwy.

Kair, 15 listopada. (P.) Kursuje mnóstwo pogłosek z racyi nagłego wyjazdu wyższego komisarza tureckiego Mechemed-Reszuf paszy z synem Kiamilem paszą do Medyny.

Białogród, 15 listopada. (P.) Według sprawozdań konsulów zagranicznych, Serbia jest przygotowana, aby w razie dalszych zakłóceń na półwyspie bałkańskim wkroczyć natychmiast w granice Turcji od strony Nowego Bazaru. Punkt zborny i podstawa operacyjna w tym razie byłaby dla wojska serbskiego okolice północnego Kosowa.

Konstantynopol, 15 listopada. (wł.) Tutejszy organ turecki „Ikam” potwierdza wiadomości ze źródła niemieckiego, że 18 włoskich okrętów wojennych stoi w szyku bojowym w pobliżu cieśniny Dardanełskiej.

Rewolucja w Chinach.

Szanhaj, 15 listopada. (P.) Gubernator Suñbaotši w Szandunnie wybrany został prezydentem rzeczypospolitej.

Wczoraj zdobyto Arnoj. Do Szanhaju przybyły dwa okręty wojenne rewolucjonistów.

Szanhaj, 15 listopada. (P.) Gazety japońskie donoszą, że przywódca rewolucyi, d-r Sun-Jatsun, przybędzie wkrótce do Szanhaju.

Znaczna część wojska rewolucjonistów przepłynęła się przez rzekę Chań-Tsiań i szkuje się do napaadu na wojsko rządowe.

Cena na srebro idzie w górę. Pekin, 15 listopada. (P.) Wice-królowie i gubernatorowie otrzymali polecenie dokonania wyborów deputowanych z prowincyi.

Szanhaj, 15 listopada. (P.) Nań-Czań-Fu, główne miasto Tsansi poddało się, pałac gubernatora spalony, gubernator zaś zbiegł.

Mukden, 15 listopada. (P.) Pod przewodnictwem general-gubernatora odbyła się narada w celu ustanowienia komitetu, któryby faktycznie objął zarząd prowincją. Administracya miejscowa podlegałaby komitetowi, mającemu ochraniać na równi chińczyków, mandżurów, mongolów i cudzoziemców.

Pekin, 15 listopada. (P.) Na mający się odbyć w Pekinie ogólnochiński zjazd ziemski delegowani zostali z 12 prowincyi, objętych rewolucją, komisarze, którzy mają uswiadomić ludność co do istotnych zamiarów rządu i którzy mają wpłynąć na opamiętanie się mieszkańców.

London, 15 listopada. (P.) Agencja „Reutera” zaprzecza wiadomości, jakoby wojsko angielskie miało wylądować w Szanhaju.

Pekin, 15 listopada. (P.) W Nacznym organizowano straż obywatelską. W ciągu trzech tygodni z Pekinu wyjechało pół miliona mieszkańców.

TELEGRAMY.

Helsingfors, 15 listopada. (P.) Z więzienia w Abo zbiegli więźniowie Johansen i Tschokke. Ten ostatni brał udział w rabowaniu oddziału banku państwa w Helsingforsie. Zbiegowie strzelali do dozorców i jednego z nich zranili w rękę. W pościgu Johansen został zabity przez policyanta. Tschokke zbiegł.

Tyflis, 15 listopada. (wł.) W powiecie czurgeckim niewiadomi sprawcy napadli na przejeżdżającą pocztę i zabrali rubli 7 tys. Strażnik został ranny, koń zabity.

Odesa 15 listopada. (P.) Sąd okręgowy postanowił umorzyć sprawę o zabójstwo studenta

Iglickiego podczas rewizji z powodu niewykrycia winnych.

Kijów 15 listopada (P.) Senator Trusiewicz z urzędu ikonu rewizji wyjechał do Petersburga.

Elizawopol, 15 listopada (P.) Zabójca szaryńskiego na żelazka powiatu Łękosza skazany został przez sąd wojskowy na karę śmierci.

Tyflis, 15 listopada (P.) Na stacji Szamchor kolei zakaukaskiej podczas usiłowań aresztowania podejrzanych osób zabity został za darmo.

Wiedeń 15 listopada (P.) Do parlamentu wniesiono interpelację w sprawie zabicia austriacka przez żołnierza rosyjskiego straży pogranicznej.

Tokio, 15 listopada (P.) W gabinecie panuje różnica zdań w sprawie kredytów na armię i flotę, przyczem minister skarbu domaga się odłożenia atryguwania do r. 1912.

Konstantynopol, 15 listopada (P.) Budżet zamknięto deficytem 500,000 funtów.

Konstantynopol, 15 listopada (W.) Delegacja turecka wyjechała do Port-Saidu dla powitania w imieniu sułtana króla angielskiego.

Poznań, 15 listopada (W.) Tutejszy sejmik oświatowy, który trwał przez 3 dni, wykazał rezultaty wprost imponujące. Praca nad uświadomieniem narodowym i kulturalnym ludu wielkopolskiego przybiera z każdym rokiem rozmiary coraz większe. Do zarządu głównego na rok przyszły powołano przez akklamację ponownie dotychczasowego prezesa Szczanieckiego, Zelihowskiego i ks. Lisieckiego. Na miejsce ustępującego posła Napieralskiego wybrany Koraszewski.

Paryż, 15 listopada (W.) Izba francuska na zakończenie rozpraw w sprawie dostawy prochu dla marynarki, związanej ściśle z katastrofą pancernika „Liberte”, wyraziła gabinetowi Caillaux wotum zaufania wszystkimi głosami przeciw głosom socjalistów. Świetna mowa ministra marynarki Delcasse'go przeważyla stanowczo szalę zwycięstwa na stronę rządu, który otrzymał 402 głosy przeciw 98 opozycji.

Londyn, 16-go listopada (P.) Na bankiecie inauguracyjnym Tow. perskiego, założonego niedawno dla współdziałania w ustaleniu dobrych stosunków pomiędzy Anglią a Persją, byli obecni wybitni działacze angielscy i perscy. Poseł perski oświadczył, że sympatie angielskie są bardzo cenne dla Persji, w chwili, kiedy Persja nisłtuje wejść na drogę reform. Lord Curzon, czyniąc aluzję do ultimatum rosyjskiego, powiedział, że działacze perscy są zbyt drażliwi, lecz i postępowania mocarstw nie można nazwać mądrzem. Persja przede wszystkim potrzebuje spokoju i zaufania.

Trypolis, 16 listopada (P.) Spiączka sztabu głównego trwa w dalszym ciągu, bez względu na codzienne posiłki. W ostatnich dniach przybyło 12 nowych baterij. Oficerowie na pozycjach zaczynają pojmować szkodliwość biernej obrony. Deszcze dręczą wojsko. Zuchwałość przeciwnika dochodzi do tego, że codziennie strzela szrapnelami z coraz to bliższych dystansów. W pałacu głównodowodzącego obradowano nad kwestyą, w jaki sposób zabezpieczyć się od kul, padających z tyłu oazy. Zaproponowano spalić całą oazę. Barbarzyńskie zniszczenie bogactw przyrodzonych oazy odrzucono, natomiast postanowiono dokonywać rewizyj i wziąć zakładników, a przede wszystkim rozpocząć atak. Podstawa operacji dostatecznie zaopatrzona, zebrano zapasów żywności i furazhu na dni 15. Przygotowano 400 wieblądów. Przewóz żywności i amunicji zabezpieczony. Niewiadomo, dlaczego z metropolii nie nadsyłają jazdy, reprezentowanej na placu boju przez dwa szwadrony, chociaż wojna stepowa wymaga konnicy. Pozycje frontu zaopatrzone w 4 reflektory.

Szanhaj, 16 listopada (P.) Krążą pogłoski, że forty uczańskie silnie ostrzeliwują Hankou. Kilka granatów wpadło do cudzoziemskiej osady.

Misyjonarz amerykański dr. Read wyjechał do Pekina. W Nankinie starał się on przekonać gen. Czanga, by zawarł dwutygodniowe zawieszenie broni, przyczem obie strony zachowałyby pozycje w Nankinie i Czenczanie. Dopóki rząd pekiński nie wyda decyzji Czan odmówił i oświadczył, że weznie ponownie Czenczou i Szanghaj. Rozporządza on 20 tys. wojska. Powstańcy korzystają z kolei żelaznej.

Numer dzisiejszy składa się z 10-in
tronic.

Z ostatniej chwili.

Poznań, 16 listopada (W.) Podana przez niektóre dzienniki berlińskie wiadomość o wygranu przez rodzinę hr. Mielżyńskich procesu z rządem pruskim o zwrot dóbr poklasztornych pod Gosyniem, jest, jak się dowiaduje „Dziennik Poznański”, przedwczesną; proces jeszcze nie został wygrany w formie ostatecznej.

Poznań, 16 listopada (W.) W okręgu Inowrocławskim na miejsce posła Dziebrowskiego, najpoważniejsze szanse wyborów do parlamentu, posiada adwokat Trąbczyński, obecny poseł sejmowy.

Londyn, 16 listopada (W.) Obecnie ogłoszono podziękowanie Juanszykaja, za nominację. Przyjęcie prezesury ministrów i dyktatura przez niego nie ulega wątpliwości, pomimo, że Juanszykaj do ostatniej chwili wahał się z przyjęciem, twierdząc, że sytuacja w państwie jest zbyt poważna na jego siły.

Londyn 16 listopada (W.) W Szeczuan wybuchła wśród ludności panika z powodu wiadomości o rzezi w Nankinie. Tysiące ludzi uciekły z miasta. W całej prowincji nie chcą płacić podatków, twierdząc, że zniósł je nowy rząd.

Ogłoszenie niezależności Mandżurji odbyło się w zupełnym spokoju bez rozlewu krwi.

Londyn, 16 listopada (W.) Według doniesień z Tokio, Japonia śledzi z wielkim niepokojem zamiary Stanów Zjednoczonych przysłania 10,000 żołnierzy do Chin i skoncentrowania na wodach chińskich całej floty azyatyckiej. Podobno Japonia wzmacnia swoje wojska w Korei, ażeby przeciwdziałać aneksji St. Zjednoczonych.

Londyn, 16 listopada (W.) Asquit poświadczył wczoraj w izbie gmin, że na interpelację w sprawie wywodów Bethmanna Holwega, odpowie minister Grey wyczerpująco, prawdopodobnie w przyszłym tygodniu, interpelacja bowiem dotyczy nader drażliwych zagadnień politycznych, dlatego nie można na nią odpowiedzieć w krótkości, gdyż potrzebuje pewnego opracowania.

Konstantynopol, 16 listopada (W.) W tutejszych kołach rządowych panuje przekonanie, że Włochy pragną uspić czujność Turcji przez rozgłaszanie za pomocą nsluznej prasy, iż na razie nie mają zamiaru rozpoczynać akeyi na morzu Egejskim, dopiero w stanowczej chwili napadną nieoczekiwanie na Dardanele.

Wiedeń, 16 listopada (W.) Król Jerzy grecki był wczoraj po południu na godzinnej audyencji u cesarza Franciszka Józefa. Konferencji tej przypisują duże znaczenie; jest ona podobno w związku z obecną sytuacją na Bałkanach.

W PERSYI.

URMIA, 15 listopada (P.) Oddział, składający się z 600 serbazów i 250 jeźdźców z 2 działaniami górskimi wyruszył na drogę sałmaską, kierując się do Tebryzu.

Porucznik Iwanow, dowódca konwoju konsularnego w Sałmasie aresztował i przywiózł do Urmii czterech rozbójników, sryjczyków. W drodze serbazowie strzelali do konwoju, wzięwszy go za oddział kurdów. Nieporozumienie to zostało wyjaśnione.

Z Maku wyruszyło 300 jeźdźców na pomoc Tebryzowi. W Choii ludność ogłosiła bojkot turków.

TEHERAN, 15 listopada (P.) Prezes ministrów i minister spraw zagranicznych podali się

do dymisji. Jest słaba nadzieja na szybkie złożenie nowego gabinetu.

LONDYN, 15 listopada (P.) W parlamencie zapytano się Greya, czy ultimatum rosyjskie nie jest naruszeniem traktatu anglo-rosyjskiego. Grey odpowiedział, że nie można traktatu tego tłumaczyć w tem znaczeniu, żeby rząd nie miał prawa żądać zadośćuczynienia w razie niebezpieczeństwa poddanych angielskich. Przekroczenia traktatu niema. Rząd angielski bezpośredniego stosunku do wypadku odrębnego nie posiada, ale głęboko żałowałby, gdyby konflikt spowodował poważny rozłam stosunków rosyjsko-perskich.

TEHERAN, 15 listopada (P.) Wyjaśnia się, że główną przyczynę podania się gabinetu do dymisji stanowi ciągłe przeciwdziałanie wszystkim zapoczątkowaniom gabinetu ze strony Shustera Morgana, którego usilnie podtrzymują demokraci.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Przed tygodniem w Twojem poczytnym piśmie znaleźliśmy wzmiankę o nieporządkach na Starym cmentarzu katolickim. Sprawa ta jest rzeczywiście palącą, a usunąć zle nie tylko należyta organizacja służby cmentarnej. Sama stałaby bez pomocy ze strony dozoru cmentarnego nie nie zrobi. Brak kancelaryi przy cmentarzu już dawno daje się odczuwać. Małe mieszkanie, pokój i kuchenka nie wystarczają na potrzeby grabarza, z czego wynika, że większość spraw cmentarnych załatwia się na otwartym powietrzu i wszystko na pamięć.

Potrzeba szwarunkowo otworzyć kancelaryę przy cmentarzu. W kancelaryi tej winna być ksiązka do zapisywania pogrzebów, jakie w danym dniu się odbędą i z której parafii winien być w kancelaryi telefon, a przed bramą cmentarną należy wywiesić tablicę, na której byłoby oznaczone: imię i nazwisko zmarłego, godzina pogrzebu i z której parafii pogrzeb.

Są to rzeczy tak niekosztowne, że dozór cmentarny bez uszczerbku funduszów cmentarnych może na nie sobie pozwolić. Wtedy uniknie się wielu niespodzianek, zbyt przykrych dla rodzin i otoczenia, oddających ostatnią posługę zmarłemu.

Czytelnicy „Rozwoju”.



W wielkim
wyborze
KRAWATY
KOSZULE
KOŁNIERZE
BIELIZNĘ
CIEPLĄ
REKAWICZKI
damskie
i męskie

GARDEROBĘ DZIECINNĄ I GALANTERYĘ

POLECA MAGAZYN

M. KOŁODZIEJSKIEGO

ul. Andrzeja № 3.

PRZY MAGAZYNIEM

pracownia ubiorów dzieciennych.

GIEŁDA WARSZAWSKA. Sprawozdanie telegraficzne, 1 godzina.

	Zad.	Ofiar.	Transz.		Za t.	Ofiar.	Transz.		Zad.	Ofiar.	Transz.
Czeki na Berlin	46 27½	—	—	4½ L. Ziemięskie	89.30	88.30	88.65	5% Plotkowa	—	—	88.00
4% Renta	93.20	92.20	—	4% " "	—	—	—	Akc. Lilpopy	—	—	137.25
5% Poż. z 1905	103.50	102.50	—	5% L. Warsz	94.50	93.50	—	" Putiłowski	—	—	146½
5% Poż. z 1906	103.50	102.50	—	4½ " "	89.85	88.85	—	" Rudzki i Ska	—	—	—
Premiówka I	483	473	—	5% L. Łódz. 7 s.	—	—	90.85	" Starachowic	—	—	—
" II	370	360	—	4½% " 6 s.	—	—	—	B. Hand Warsz.	—	—	444
Szlacheckie . .	327	317	—					" Łódzki	—	—	525

Z WARSZAWY.

* Akta stanu cywilnego.

Na zasadzie art. 81 obowiązujących w kraju naszym przepisów z r. 1825 akta stanu cywilnego winny być zapisywane do zaprowadzonych w tym celu ksiąg metrykalnych bez zostawiania wolnych miejsc, żadne zaś skróty, poprawki i przeróbki nie są dozwolone bez objaśnienia podpisanego przez strony zainteresowane i przez świadków.

Prawo otrzymywania odpowiednio zaświadczonych aktów przez osoby zainteresowane przewidziane jest w art. 83 praw cyw., przyczem wyciągi te winny nosić podpis urzędnika stanu cywilnego, przed podpisem zaś winny być wypisane słowa: „utrzymujący akty stanu cywilnego.”

W ostatnim rozkazie do policji oberpoliemiaster zwrócił uwagę komisarzy cyrkulowych, którzy jednocześnie są urzędnikami stanu cywilnego, iż akty nie są prowadzone zgodnie z powyższymi przepisami, czego na przyszłość należy unikać.

* Wesele złodziejskie.

Wczoraj we wsi Bródno odbywało się wesele znanego policji złodzieja. Liczni goście weselni zaproszeni z Warszawy przybyli na tę uroczystość dorożkami i samochodami. Ponieważ przypuszczano, że policja może przeszkodzić zabawie uczestnicy wesela celem zabezpieczenia się rozstawili warty z miejscowych wyrostków, którzy mieli weselników uprzedzić w razie zjawienia się policji.

Wistocie skoro tylko policja warszawska dowiedziała się o owym weselu, wyruszył na Bródno oddział z pp. Kowalikiem i Kurnatowskim na czele.

Mimo zachowania wszelkich środków ostrożności ze strony policji, goście weselni zawiadomieni snąc zostali o zbliżającej się policji, gdyż po otoczeniu domu, w którym odbywała się uroczystość, okazało się, że pan młody i drużbowie zniknęli bez śladu.

Niemniej jednak w ręce policji wpadło dziesięciu znanych i oddawna poszukiwanych złodziei, których odstawiono do wydziału śledczego w Warszawie.

* Sprawdzanie paszportów.

Na kolei warsz.-wiedeńskiej zarząd żandarmerji sprawdza obecnie paszporty urzędników tej kolei. Urzędnicy są zywiani do zarządu żandarmerji, gdzie obowiązani są przedstawić paszporty i złożyć wyjaśnienia co do swej osoby.

* Konfiskata.

Na zasadzie postanowienia komitetu do spraw prasowych polecono skonfiskować № 5 wydawnictwa „Praca.”

Moralność w Japonii.

Jednym z probieży moralności sdołeczeństwa jest liczba spraw cywilnych i karnych. Prawda, że probież to w niektórych razach niepewny; tak naprzykład w razie zmiany przepisów prawnych liczba procesów zawsze ulega zmianie. Co było dozwolone przez prawa poprzednie, to może uleść zakazowi w nowych i naodwrot. Niemalże wpływ na moralność, a więc i na liczbę spraw sądowych wywierają wielkie zaburzenia, czy to żywiołowe, naprz. nieurodzaje powszechne, trzęsienia ziemi, powodzie, czy też wstrząśnienia społeczne i polityczne. Dalej dość ogólnie

nie jest mniemanie, że im cywilizacja postępuje wyżej, im bardziej wklajają się stosunki ludzkie skutkiem coraz nowych organizacji handlowych, przemysłowych i towarzyskich, im doskonalsze narzędzia przestępstw może wytwarzać technika, tem też bardziej rośnie liczba przestępstw.

Z powyższych uwag wynikałoby, że w Japonii liczba przestępstw powinna była w ostatnich latach zwiększyć się znacznie.

Japonia przeszła ciężkie wstrząśnienie polityczne — walkę z Rosją. Jakkolwiek wstrząśnienie to zakończyło się pomyślnie, jednakże kosztowało wiele pieniędzy i wiele krwi ludzkiej więc musiało się odbić na życiu narodu; przeszła ciężkie kataklizmy żywiołowe: trzęsienia ziemi, huragany takie niszczące, o jakich my, Europejczycy, nie mamy pojęcia. Do Japonii wkraczają z niewstrzymanym impetem wynalazki europejskie, które zmieniają do gruntu jej przemysł. Samych maszyn tkackich sprowadzono tam z Anglii, Francji i Niemiec w roku 1905 za 2 miliony rubli, w 1906 za 3, w 1907 za 5, w 1908 za 9 milionów rubli. Słowem przewrót ekonomiczny nastąpił szalony.

A teraz oto statystyka spraw:

Rok	Spraw	
	cywilnych	karnych
	(tysięcy)	
1902	200	125
1903	222	105
1904	204	88
1905	161	68
19 6	147	71

Dziwny kraj! Spraw ma coraz mniej, a więc moralność coraz większą!

S. R.

Servus
NAJLEPSZA PASTA DO OBUWIA
ORYGINALNA W BIAŁYCH BLASZANKACH

Do pracowni gorsetów M-me Annette

potrzebna uczenica

(płatna) uczciwych rodziców, umiejąca czytać i pisać, od lat 15. Zgłosić się można pomiędzy 1—5 Andrzeja 4. 4408

ZAGUBIONO LASKĘ

hebanową z rogową rączką, z dwoma monogramami i napisem Józiek, złotym. Uczciwy znalazca zechce odnieść: Składowa № 26, m. 14, za nagrodą, rzeczy te nie tak cenne, lecz pamiątkowe. 4436

Polka, z dobrej rodziny,

władająca doskonale niemieckim poszukuje miejsca za wychowawczynią do dzieci albo do gospodarstwa, może być na wyjazd. Oferty w „Rozwoju” pod literami „A. K”. 4412

EGZYSTUJĄCA OD LAT 20 W ŁODZI

Pracownia haftów i ZNACZENIA BIELIZNY

D. Mazurkiewiczowej

z dniem 1 października r. b. przeniesiona została na ulicę

Przejazd 16, m. 24.

Przyjmuje się uczenice.

Ulica PRZEJAZD № 16.

Przysposabiam

do szkół rządowych, prywatn. na świadectwa nauczycielskie, aptekar. uczniów, wołnowstępujących do wojska i dr. korepetycja wszelkich przedm. Niezamożnym ustępstwo. Przejazd 12, m. 10. 4386

Pracownia Gorsetów

dawniej Mikołajowska 53

NATALII KĘDZIERSKIEJ

przyjmuje obstalunki i reperacje.

1575 Piotrkowska 115 m. 6.

Firma została nagrodzona na ostatniej wystawie Medalem Złotym.

Co pan widział zagranicą?

Gotowe ubiory męskie i uczniowskie, które jednak pod względem szyku i elegancyi kroju nie dorównują ubiorom firmy

Stanisława Nowaka

Piotrkowska 162 (róg Główniej).

Wielki wybór materiałów krajowych i zagranicznych. Robota solidna. Ceny konkurencyjne.

Odznaczona ZŁOTYM MEDALEM na WYSTAWIE w ROSTOWIE.

Warszawska szkoła kroju i szycia Apolonii Kopydłowskiej

dyplomowanej uczenicy paryskiej akademii kroju. Wydaje patenty i dyplomy z prawami zakładania pracowni, szkół. Nauka gruntowna i prędką, prowadzona dwoma systemami; uczenice nabierają wprawy i gustu przy pracowni sukien. Nauka mierzenia, pasowania i modelowania. Kurs wieczorowy po cenach niższych; w kompletach połowa ceny. Nauka kroju teoretyczna 10 rubli. Zapis uczenic w każdym czasie. Po skończonym kursie uczenice otrzymują posady. Sprzedaż form papierowych, żurnali i manekinów. Przyjmuje się suknie i kostymany do krajania i pasowania.

Łódź, Piotrkowska № 115. Filja: Bałuty, Zgierska № 54.

CYRK Devigné

W czwartek dnia 15 listopada 1911 r.

Wielkie wspaniałe przedstawienie

Gwóźdź sezonu!!

Zawojowanie powietrza 3 damy i 6 Wortley.

Do obszernego programu wejdzie wielka balet-pantomina

KOPCIUSZEK

w 3 aktach i 8 obrazach z udziałem 100 dzieci.

Szczegóły w programach. Początek o g. 8 i pół wiecz.

Ogłoszenie. W niedzielę po dwa wielkie przedstawienia

Popołudniowe o godz. 3-ej. — Wieczorne o godz. 8 1/2.

W dziennym i wieczornym przedstawieniu daną będzie pantomina „KOPCIUSZEK”. — W tych dniach beneficjusz znakomitej trupy królów powietrza — 6 Wortley — 3 damy i 3 mężczyźni.

W SZKOLE Elementarnej Maryawickiej

Przędzalniana nr. 18

wykłady wieczorne dla dorosłych wznowione będą w poniedziałek dnia 13 listopada o godzinie 8 wieczorem.

4376

D^r. H. Rueger
Nawrot № 1.
Choroby wewnętrzne.
Przyjm. 4—6 p. poł. 3028

Choroby weneryczne,
skórne i moczopłowe
Dr. Stanisł. Piekarczyk
PIOTRKOWSKA № 115
Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8
wiecz., kobiety od 4—5. 1331—r

Dr. med. Z. GOLC
Choroby skórne i weneryczne.
Ul. MIKOŁAJEWSKA № 18.
Godz. przyjęć: od g. 9—12 i od
4½ — 7½ wiecz., w niedziele i
święta od 9 do 12½.
№ telefonu 20-60. 1877

**Dr. FRANCISZEK
KOZIOLKIEWICZ**
(starszy) Telef. 17-14
Piotrkowska 103
Choroby wewnętrzne, dzieci
i kobiece. Przyjm. od 9½—11 r.
od 6—8 pp. 1426r

Dr. Maksymilian Papierny
AKUSZER I SPECYALISTA
CHOROBY KOBIECYCH.
ulica Południowa № 23,
Telefon 16-35.
Przyjmuje do 11 rano i od 4½
do 6½ po poł. 333r

Dr. A. GROGLIK
Zachodnia 88 przy ul. Zielonej
Choroby skóry
weneryczne i dróg moczowych.
Przyjmuje 8½—11½ r. i 6—8 w.
panie 5—6 wiecz.
W niedziele i święta od godz. 9
do 12 rano. 2474-r

Dr. H. Litmanowicz
Krótka 12. 3377
CHOROBY DRÓG MOCZOWYCH
(cewki, pęcherza i nerek).
Oświetlenie organów moczowych.
Godz. przyjęć: od 8—10 i 4—7.

Dr. Wacław Bernard
CHOROBY WENERYCZNE,
SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH
Benedykta № 9.
(9—12 r. i 4½—7½ w.) 1483

Dr. med. Goldfarb
powrócił.
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od godz. 9—12 rano.
i od 6-8 wiecz.—Dla pań od 5-6
W niedziele tylko od 9—12.
Zawadzka № 18. 5617

Dr. med. Michał Kantor
choroby chirurgiczne
ul. Południowa 3. Tel. nr. 1827
Przyjmuje od 8 — 10 rano i
od 3 — 6 po poł. 4280

Dr. Jelnicki
ul. Andrzeja 7. Tel. 170.
Choroby skórne, wene-
ryczne i moczopłowe.
Godziny przyjęć: panowie od g.
9—11 r. i 5—8 po poł., panie
4—5 po poł., w niedziele i święta
9—12 r. 1463r

Dr. L. KLACZKIN
Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, wener.,
choroby dróg moczowych.
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w.
dla dam od 4—5. W niedziele i
święta tylko do 3 rano. 746r

SPECYALISTA
chorób skórnych, wenerycznych
i niemocy płciowej
Dr. LEWKOWICZ
POWRÓCIŁ.
Przy syphilisie zastosowanie
preparatu „606“.
ZACHODNIA № 33.
od 9—1 i 6—8, dla Pań od 5—6,
w Niedziele 9—3. 2897

Dr. med. W. Kotzin
Ulica PIOTRKOWSKA 71.
Choroby serca i płuc,
przyjmuje od godz. 10—11 rano
i od 4—6 pp. 2763r
№ telefonu 21.19

Dr. H. Szumacher
choroby weneryczne i skórne
Nawrot 2.
przyjmuje od 8—10½, i od 6—8.
Po poł., panie od 5—6. W nie-
dziele i święta od 8—1 r. 376r

Dr. E. Sonnenberg
Choroby skóry, dróg m-
oczowych i weneryczne
CEGIELNIANA 14.
Od g. 11—1 i 4—7½ w. 76r

Dr. Fr. Łukasiewicz
Stare-Zarzewska № 36,
róg Sosnowej.
Choroby żołądka i kiszek,
wewnętrzne i dziecięce.
Przyjmuje do g. 11 rano i od
3-9 do 6-9 po poł. 2209r

ZĘBY sztuczne 50 kop. Płom-
by 35 k. Wyrwanie zęba
15 kop. Wycinanie zębów
bez bólu. Przeróbka i repara-
cje na poczekaniu. Lecznica zę-
bów, ul. Główna № 55. 4244

Dr. L. PRYBULSKI
CHOROBY SKORNE, WŁOSÓW, (ko-
smetyka), WENERYCZNE I MOCZO-
PŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE.
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Ul. Południowa № 2.
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w.,
panie od 5—6 po poł. 1420-r

Dr. I. Lipszyc
choroby dzieci.
1897 mieszka obecnie
Piotrkowska 103, tel. 15-01
przyjm. do 10 r. i od 4—5 p. p.

Dr. med. Maisel
Stare-Zarzewska 64,
Akuszerya, choroby kobie-
ce i dzieci. — Przyjmuje: od
8½—9 i od 3—6½. Dla niezamo-
żnych od g. 5—6 bezpłatnie. 3588

Dr. Hejz
Średnia 5, powrócił.
Sp.: Choroby skórne, wenerycz-
ne, kosmetyka lekarska. Leczenie
Syphilisu Salvarsanem EHRlich-
HATA 606 (interven). Leczenie
elektrycznością (elektrolizem i
masażem wibracyjnym. Dla pań
osobna poczekalnia.
Godz. przyjęć: od 8—1 rano, i od 4—8 w.
W niedziele i święta od 9—2 p.p. 3589

Dr. ROSENBLATT
Choroby uszu, nosa
i gardła.
PIOTRKOWSKA Nr. 35.
Telefon 19-84.
Przyjmuje od 10—11 i od 5—7;
w niedziele od 10—11. 2857

Dr. H. Sadkowsk
Piotrkowska 120
Przyjmuje z chorobami wewnętr-
nymi (spec. żołądka i kiszek).
Codziennie od 8—10 rano i od 5
do 7 po poł. Telefon 28-10. 4410

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych
Gabinet Roentgenowski i Światłoleczniczy
D-rów L. Falka, Z. Gołca i St. Jelnickiego,
Wólczańska № 36.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych —
płaca za poradę 60 kop.
Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11½—1½ pp. i od 7—8: w niedziele i święta od 8—10 rano
od 12½ do 1½ po południu.
Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specjalnie pani Dr. Zand Tennenbaumowa
w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5½ — 6½ po południu. 1738r

CENTRALNA KLINIKA chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACYA
BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB
65 KOP. PRZERÓBKA I REPARACYE ZĘBÓW 50 KOP.
Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu
sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

Dr. med. LEYBERG
o. długoletni lekarz klinik wiedeńskich.
Ch. skóry, wener. i moczopłowe
Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8.
Dla pań 5—6, poczekalnia oddzielna.
W niedziele tylko do obiadu.
Krótka 5, telef. 26-50. 2113

Dr. A. S. Tenenbaum
Chor. wewnętrzne i dzieci.
(Choroby żołądka i kiszek).
Wschodnia № 49.
przyjm. od 8—9 r. i 5—7 p. 3542

Dr. Sołowiejczyk
choroby dzieci i wewnętrzne
Specjal. cierpienia piersiowe.
Powrócił. 2665
Andrzeja 4, telefon 18-47.
godz. przyjęć: 9—10 r. i 5—6 pp.

Dr. TADEUSZ BRABANDER
Piotrkowska 294.
Akuszerya i choroby kobiece
Przyjmuje od 4—7 popoł. 3974

Dr. I. Silberstrom
przeprowadził się na ul. Zawa-
dzka № 12 Choroby skóry,
włosów i weneryczne. Przyjmuje
od 11½—2½ p. p. i od 5½—8½ w.
Panie: 4½—5½, po poł. W ntedz.
do 3-9 po poł. 712r

ODCISKI
brodawki, zgrubiałą skórą
uszu najskuteczniej znane i na-
grodzone
Wielkim
Złotym
Medalem
w Paryżu
ST. GÓRSKIEGO w Warszawie,
Leszno № 12. Cena 35 i 60 kop.
Żądać wszędzie. Wystrzegać się
naśladownictw. Zwracać uwagę
na markę Gładyator. 2615

Potrzebny zaraz
fachowy kupiec
do sprzedaży, znający doskonale
języki: niemiecki, polski, pożąda-
ny także i rosyjski. Zakład po-
grzebowy E. Pasch i S ka, ulica
Przejazd № 22. 4410

Starszy Zgromadzenia Cechu Rzeźniczego zawi-
adamia pp. majstrów, że w niedziele 6 19 listopada r. b. o godz.
1 p. p. odbędzie się

Zebranie nadzwyczajne

w lokalu własnym przy alcy Milsza № 46, na które uprzejmie
aprasza się o liczne przybycie. 3679

Instytut Języków Nowożytnych D-ra KUMMERA
Piotrkowska 79. Karola 4

jest najbardziej znanym
najstarszym
i najwięcej uczęszczanym
SPECYALNYM ZAKŁADEM NAUKOWYM dla dorosłych

w miejscu i dzięki swej
wymienitej metodzie nauczania, doskona-
mu kierownictwu pod względem naukowym
i swym wykwalifikowanym pedagogom
daje
zupelną rekojmie
szybkiego i gruntownego

nauczenia się języków nowożytnych.

Oprócz Instytutu Piotrkowska 79 i Karola 4 nie pozosta-
jemy w stosunkach z żadną inną szkołą języków w miejscu.

Dyrekcya Instytutu Języków Nowożytnych
D-ra KUMMERA
Piotrkowska 79. Karola 4.

3577

Mikołajewska № 42.
Wiekie europejskie 4398

PANOPTICUM i MUZEUM
tylko krótki czas jeszcze

otwarte codziennie od godziny 10 rano do 11 wiecz. Wejście do Pa-
nopticum 20 kop. Oddział anatomiczny 15 kop. Dzieci i wojskowej
płaca 10 kop. do Panopticum. Anatomiczny oddział dla pań we wtorki
i piątki. K. Stephan.

W dnia 16 listopada 1911 r. po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzonej Św. Sakramentami rozstała się z tym światem pisańca choroba w sypialni i domach prywatnych

s. † p.

JADWIGA WOLSKA

przeżywszy lat 33.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi w piątek dnia 17 b. m. o godz. 7 min. 30 wiecz. z domu przy ul. Wacława № 9, do kościoła św. Anny. W sobotę w tymże kościele nabożeństwo o godzinie 9-ej rano, a następnie wyprowadzenie zwłok na cmentarz w Zarzewie. Na smutny ten obrządek zaprasza krewnych, przyjaciół, koleżanki i znajomych ciężko strapioną **RODZINA.**

Szkoła tańców ST. ZABORSKIEGO, Dzielna 31, I piętro.

przyjmuje zapisy na kursy: 1) dla zupełnie początkujących, 2) na nowe tańce i mazurki. Zapisy przyjmuje: wieczorem na miejscu, w ciągu dnia. Piotrkowska 97, w zakł. fotograficznym. 4378

POLIKLINIKA Pasaż - Meyera 1.
chorób oczu Tel. № 28-39.
Godziny przyjęć od 10-12
D-ra B. Donchina i od 4-7/2, po pol. 2937

Dr. B. Rejt

Srednia № 5, powrócił.

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe, i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata 606 (interven) Leczenie elektrownością (elektrolizą) i masażem wibracyjnym. Godziny przyjęć od 8-1 i od 4-8 w. w niedziele i święta od 9-2 p.p. Dla Pań osobna poczekalnia. 3689

ZAGINAŁ PIES

wyżeł biały

w brązowe łąki wabiący się „Mars”. Proszę odprowadzić na ulicę Piotrkowską 125 lub donieść stróżowi gdzie psa można odebrać. Wynagrodzenie 5 rub. 4454

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy raczyli przyjąć udział w smutnym obrzędzie pogrzebu 4442

s. † p.

Anny z Rozirowskich JESIONOWSKIEJ

a w szczególności ks. T. Wojdasowi za podniesie słowa pociechy oraz chórowi Koła pracowników kolei F. L. za bezinteresowne wzięcie udziału składamy serdeczne „Bóg zapłać”
Nieutuleni w żalu **Mąż z dziećmi.**

Piotrkowska 192 dawniej (200)

Lecznica zębów

M. Riesnik-Epstein.

Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu. Specjalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron. Reperacje i przeróbki sztucznych zębów na oczekaniu. Ceny bardzo przystępne. 2599

Kotły czyści i repara je solidnie fabryka kotłów. Kocięcny, Suwalska 24. 3037d

DROBNE OGŁOSZENIA.

A.A.A.A.A. Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Adamowiczowej Piotrkowska 103, poleca: nauczycielkę z konwersacją niemiecką i muzyką, wychowawczynię z 5-0 letniem świadectwem, osobę do towarzyszenia niemką z 5 letnim świadectwem, rosyjankę z doskonałym francuskim na godziny. 3605-6-6

AAAAA Nauczycieli, nauczycielki, wychowawczyń, ochroniarzek, freblanek, bon, pielęgniarek, gospodyni na stałe demi place, przychodnie wszelkich narodowości. Kantor służby „Pomoc” służbę od najwykwintniejszej poleca Pierwszorzędne Biuro Nauczycielskie i Rekomendacyjne Feliks Sekowski (dawniej W. Rościńszewskiej), Przejazd № 14. 9181-13pc-8

Czarny pies podpalany jamnik, znajduje się przy ulicy Radwańskiej Nr. 9, wiadomość u stróża. 9674-1

Dom murowany o 6 ciu mieszkańach z placem 60 X 40 do sprzedania, Szosa Pabjanicka na Hahule, za ewangelii cmentarzem № 21. 9665-2-1

Dom nowy, drewniany, 36 mieszkań, sprzedam, Zawadzka 10. Niemierski. 9661-1

Do wynajęcia umeblowany pokój. Andrzej 11, 3 piętro. 9651-2-2

Do odstąpienia zaraz mieszkania oraz przyrządy krawieckie, Piotrkowska 178. Strzępski. 9608-3-3

Doswiadczony korepetytor przysposabia do wszystkich klas gimnazjum oraz świadectwa — wiadomość: Dzielna 40 m. 1 od godz. 7-8. 154

Do sprzedania sklep w dobrym punkcie, ul. Władzewska 119. 9606-3-2

Futro damskie tani sprzedam. Przejazd 49-11. 9586-3-2

Forteplan sprzedam, Budyłowicza, Długa 144 m. 27. 9609-3-2

Fotograf — kopyista, z poważnymi referencjami potrzebuje niezwłocznie, a także potrzebuje chłopca na posyłki w wieku od 15 do 18 lat Hotel „Victoria” Nr. 67, do 9-ej rano i od 8-ej wieczorem. 9689-1

Gospodyni z dobrem gotowaniem, z świadectwami do brejni, w średnim wieku, poszukuje w miejscu lub na wyjazd zajęcia, wymagania skromne. Oferty pod „Gospodyni”. 9676-2-1

Mebel różne z 4 pokojów sprzedam za bezcen, byle zaraz Nawrot 44, m. 3. 9678-10-1

Maszynę używaną, oryginalną, sprzedam tani. Aleksandryjska Nr. 2, róg Kościelnej. 9681-4-1

Magiol do sprzedania Wysoka № 15. 9580-3-3

Mebel z 5-ciu pokojów sprzedam częściowo za bezcen: Kredens ozdobny, stół, krzesła, otomane, szafy, biurko, bibliotekę, łóżka, materace, bieliznarkę, umywalkę, dwa garnitury mebli, tremo, słupy, stoliki, ekran, bluzeczko damskie mahoniowe, etażerkę, różne drobiazgi, obrazki. Piotrkowska 223, m. 2. 9594-6-3

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu. Andrzej 53, róg Lipowej, wejście z Lipowej, front. 9619-3-2

Mieszkanie składające się z 2 pokojów i kuchni z wodą, I piętro, do wynajęcia zaraz. Nawrot 73. 9611-3-2

Nauczyciel (sanitarzysta) udziela korepetycji. Wymagania bardzo skromne, oferty proszę składać w Rozwoju dla „Z”. 9673-1

Nowa piekarnia jest do wydzierżawienia z inwentarzem i sklepem. Bałuty, Sikawska № 11. 9655-2-2

Osoba obeznana poszukuje filii piekarskiej, mogą złożyć kaucji 100 rub. Władzewska 150-15. 9615-3-3

Osoba w średnim wieku, skromnych wymagań, znająca się ogólnie na gospodarstwie domowym, pragnie przyjąć do zarządu domem i opieki nad dziećmi. Oferty pod „E. K.” w Rozwoju. 9671-1

Przyjmę 3 panów na mieszkanie, Piotrkowska 235, m. 31. 9643-2-1

Potrzebne Rub. 1,000 do rozszerzenia interesu, dobrze prosperującego. Procent od umowy Oferty w Rozwoju sub. „Zysk” 9663-2-1

Przyjmę 3 panów na mieszkanie Piotrkowska 255, m. 31. 9643-2-1

Potrzebny zdolny krawiec, Andrzej 7, Kolubiński. 9629-2-2

Potrzebny stróż na ul. Kalskiej № 19, przy Nowo-Zarzewskiej. 9584-3-3

Potrzebne podręczne i uczenie do pracowni Maryi Seroczyńskiej, ul. Piotrkowska 141, III piętro. 9587-3-3

Poszukuje zajęcie do prania lub sprzątania. Wie domos w marglu Kamienna № 5. 9614-3-3

Pokój z oddzielnym wejściem, dla inteligentnego mężczyzny do wynajęcia zaraz. Przejazd 16, m. 21. 9586-d

Potrzebny uczeń do tapiciera, Piotrkowska 134. 9681-2-1

Pokój umeblowany: Gaz, opał, usługa. Przejazd 49, m. 11. 9585-3-2

Parę koni powozowych i jeden zaprzęgowo-wierzchowy do sprzedania. Obejrzeć można: Konstantynowska 99. 9633-2-2

Potrzebny chłopiec do posyłek, Józef Eger, Piotrkowska 174. 9632-3-2

Pokój przy rodzinie, do wynajęcia. Władzewska nr. 7, m. 28, III piętro. 9652-3-1

Potrzebny jest zdolny subjekt do sklepu żelaznego, pierwszeństwo mają kandydaci z prowincji, wymagana znajomość języka niemieckiego, warunki od umowy, zgłaszać się Truskowski, Zduńska Wola. 9679-9-1

Potrzebny starszy uczeń na toкарня, znający ślusarstwo. (Lulzy) Ludwiki 20. 9683-1

Potrzebne prasowaczki na stałe, Nowo-Cegielniana 4. 9684-3-1

Potrzebny chłopiec, umiejący czytać i pisać. Oferty w Rozwoju pod „Chłopiec” X X. 9685-1

Sklep kolonialny, dobrze prosperujący, sprzedam zaraz, (komorne tani). Wiadomość: ul. Piotrkowska 33. (sklep François). 9640-3-2

Sklep kolonialny jest do sprzedania zaraz, lub od Nowego Roku, św. Anny 22. 9677-10s-1

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania, Rawska nr. 10, Szlesyng. 9672-2-1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania zaraz, Gubernatorska 22, w sklepie. 9376-3-1

Sklep do sprzedania spożywczo-dystrybucyjny, Słowiańska 6. 9680-2-1

Sprzedam garnitur mebli krytych pluszem, tremo czarne, stolik do kart, kredens, krzesła gięte, gramofon, drobiazgi. Szkolna 13, I-e piętro, m. 7. 9589-3-2

Wyuczam haftu, rysunku monogramów. Lekcje wieczorami. Piotrkowska nr. 118, m. 17. 9363-

Wodociągowe i kanalizacyjne materiały, jako to: rury lane i cynkowe, fasony do nich, miski klozetowe, umywalki, pisuary fajansowe i lane emaljowane, armatura mosiężna i niklowana do sprzedania tani. Nowa 5, tel. 40. 9553-3-2

Zdolna sklepowa potrzebna do filii rzeźniczej, Miłsza № 28. 9653-cs-2

4000 umieszczę na I numer hy-poteki. Wiadomość: Srednia 1, kancelarya rejenta, Byfińskiego. 9666-2-1

W firmie Endweiss i Kott

65 Piotrkowska 65 róg Benedykta

rozpocznie się od środy d. 15 b. m. doroczna kilkodniowa

WYPRZEDAŻ

różnych wysortowanych towarów po bajecznie niskich cenach.

O czym zawiadamia swoich Szanow. klientów.

4418

Ostrzeżenie.

Znane jako najlepsze i najpraktyczniejsze patentowane gumki do obcasów

„DERMATINE”

cieszące się ogólnym uznaniem, skłoniły konkurencję do wypuszczenia na rynek szarych gamek również z mosiężnymi gwiazdkami, ładując podobnych do dermatynowych.

Ostrzegając kupujących przed tem nieudolnym naśladownictwem, uprasza się bacznie zwracać uwagę, na znajdujący się na każdej gumce

№ 20100/3659 i napis

„DERMATINE”

uwaga! Dermatine № 20100/3659

uwaga! Dermatine № 20100/3659



Do pieców pokojowych
są **brykiety**
niezrównane!

Pałają się wolno, tną się długo i trzymają ciepło
jak żaden inny węgiel

Skład węgla
i drzewa p. f. **„DRZEWO”**

Przejazd 21 i 80a. — Tel. 17-09 i 28-60.

PLACE

Nasiona sezonowe

przy ulicy Senatorskiej od Widzewskiej na nowej przedłużonej ulicy
Senatorskiej łącząc z Łęczycką i Rawską są na dobrych warunkach
do sprzedania. Wiadomość w składzie drzewa p. Maksu Jakubowicza
ul. Pańska № 92. 2793

cebalki kwiatowe: hiacyntów, ta-
lipanów i w. in. sprzedaje filia
składu nasion L. Jasińskiego
w Łęczycy, Piotrkowska nr. 16
(w podwórzu). 4068

ED. SEILER

Pierwszorzędna fabryka fortepianów i pianin

Królestwo Pruskie medal Państwowy w dziedzinie przemysłu.

NAJWYŻSZE NAGRODY:

WITTENBERG	1869
KASSEL	1870
LINZ	1872
MOSKWA	1872
POZNAN	1872
WIEN	1873
FILADELFIA	1876
LINZ	1877
MELBOURNE	1881
AMSTERDAM	1883
NORYMBERGA	1886
BOLONIA	1888



NAJWYŻSZE NAGRODY:

MELBOURNE	1888
CHICAGO	1893/4
BERLIN	1896
GRAHAMSTOWN	1898
ZWICKAU	1900
CORE	1902
LANDSBERG	1905
TILSIT	1905
GÖRLITZ	1905
MEDJOLAN	1906
BERLIN	1907
DREZNO	1910

Wszelkie modele naszych fortepianów i pianin wykonują się na żądanie we
wszystkich stylach, jako to: Empire, Rococco, Flamandzkie, Gotyckie, nowo-
czesne i t. d. Wszelkie instrumenty zaopatrzone w najlepsze mechanizmy repe-
tycyjne, krzyżowe struny, oraz ramy żelazne.

Dostawcy nadw. Królestwa Włoskiego i Wielkiego Księstwa Hesseńskiego.

Największa fabryka fortepianów na Szląsku Pruskim

FORTEPIANY I PIANINA SEILERA

odpowiadają w zupełności wszelkim wymaganiom nowoczesnym, odznacza-
jąc się sympatycznym tonem oraz lekkim elastycznym rodzajem gry i nie
osiągniętym przez żaden inny fabrykat. Chlubne świadectwa mistrzów prze-
szłości przewyższone zostały pochwałami największych artystów oraz
rzeczoznawców doby obecnej. Forte-piany Seilera budzą zamiłowanie do
gry i śpiewu.

PRZEDSTA-
WICIEL NA
KRÓLESTWO
POLSKIE.

Józef Grzegorzewski

Łódź,
Piotrkowska
Telefon 14-02.

FABRYKA Liegnitz Wilhelmstrasse	FILJA Berlin W. Schillstrasse.	FILJA Wrocław Gartenstr. 48-52	FILIA Londyn W. Oxford street.
--	---	---	---

Miliony osób uzdrowionych!!!

Bowagi lekarskie uznają i orzekają, że

Mydło „Herba”

D-ra Obermeyera (z siostrą miłosierdzia)

jest jedynym najpewniejszym leczniczym środkiem,
usuwającym pryszcz, łupież, wagner, liszaję, krosty,
swędzenie i wszelkie nieczystości skóry.
Miliony kawałków w użyciu. Tysiące podziękowań
od wdzięcznych chorych i lekarzy. — Kto chce się sku-
tecznie wyleczyć, niech żąda tylko mydła „HERBA”
z marką siostra miłosierdzia na każdym kawałku, gdyż
wszelkie inne bezwartościowe fałszyfikaty. Sprzedaż
w aptekach, składach aptecznych i perfumeryjnych. 3051

Pracownia sukien

4438 i okryć damskich

Robotę wykonywa się prędko i
gastownie — Wykończenie dobre.
Ceny niskie. — Piotrkowska
№ 115. — Parter, szkoła kroja.

Pokój z niszą

do wynajęcia zaraz.
Wiadomość: ulica Andrzeja № 3
m. 5. 4440

Na stacyi Łódź-Karolew jest je-
szcze 300 pudów 4448

kapusty

do sprzedania po 45 kop. pud.

Zagabiono paszport i portfel z 15
rublami na imię Jakóba Zomer-
felda, wydany z gm. Zychlin, pow.
katnowskiego, gub. warszawskiej.
Łaskawy znalazca zechce oddać
za wynagrodzeniem. Włodzimier-
ska № 30. 4450

Ostrzeżenie. 4452

Niniejszem ostrzegam aby weksli
z moim podpisem t. j. Fabiana
Olczyka na zlecenie Józefa Ry-
baka nikt nie kapował, gdyż tak-
owe są sfalszowane i nieważ-
ne, albowiem ich nie podpisywa-
łem i nie wydawałem, a pogłoski
dochodzą, że takowe istnieją na
700 rb. **Fabian Olczyk.**

Ból głowy i migrenę

natychmiast usunąć

„MIGRENO-NERVOSIN”

Bezwarunkowo pewny i niesko-
dliwy roślinny środek.

Są już fałszyfikaty.

Więc żądać w aptekach i skł. apt.
proszków wyrabianych TYLKO
W PŁOCKU i z podpisem wy-
nalazcy A. Gąseckiego na każdym.

Proszek 10 kop. 2553

Pracownia sukien damskich i kostyumów

M. WASILEWSKIEJ

Wólczańska 135 m. 10

II-je piętro w oficynie.

Przyjmuje roboty i wykonywa ta-
kowe podług wymagań
Sz. Klienteli. 4318

Zagubione dokumenty.

Franciszek Wywias zagabul pasz-
port wydany z magistratu m.
Łodzi. 9597-3-3

Franciszka Gronowska zgubiła
świadectwo od paszportu wy-
dane z gm. Popińskiej, pow. brze-
zińskiego za № 1248 9603-3-3

Franciszka Binsztok zagubiła
paszport wydany z gminy
Wierznik, gub. radomskiej. 9639-3-2

Józef Michas zagabul kartę od
paszportu wydaną z fabryki
Ryszarda Szredera. 9619-3-3

Józef Stasiak zagabul paszport
wydany z gm. Ciosny, pow.
brzezińskiego. 9598-3-3

Jan Zwierzbowski zagabul pasz-
port wydany z gminy Prze-
decz, pow. włocławskiego 9637-3-2

Józef Kozłowski zagabul kartę
od paszportu wydaną z fabryki
Waksa, oraz bilet wojskowy wy-
dany z Sieradza. 9652-3-2

Karol Pospiech zagabul pasz-
port wydany z gminy Buczek,
gub. piotrkowskiej. 9630-3-2

Ludomir Nowicki zagabul pasz-
port wydany z gminy Żarki,
pow. będzińskiego, gub. piotrkow-
skiej. 9644-3-2

Maryanna Podgrodzka zagubiła
paszport wydany z gminy
Białaczew, pow. opoczyńskiego,
gub. radomskiej. 9571-3-3

Otylia Szafarz zagubiła pasz-
port wydany z gminy Bier-
naciec, gub. kaliskiej 9613-3-3

Paulina Polzin zagubiła kartę
od paszportu wydaną z fa-
bryki Gampe i Albrecht 9665-1

Stanisława Gronowski zagabul
świadectwo od paszportu wy-
dane z gminy Popińskiej, pow.
Brzezińskiego za № 1249 9602-3-3

Walenty Ufel zagabul paszport,
wydany z gminy Łęczno,
pow. piotrkowskiego. 9638-3-2

Zaginął paszport wydany z gm.
Tum, pow. łęczyckiego, gub.
kaliskiej, wydany na imię Kazim-
ierza Żegota. 9649-3-2

Zaginął paszport wydany z gm.
Boguszyca, pow. rawskiego,
na imię Franciszka Kowalskiego.
9645-3-2

Zaginęła książeczka oszczędno-
ściowa, wydana z kasy Towar-
zystwa Łódzkiego kupców i prze-
mysłowców, na imię Wacława
Szarfa za Nr. 25397. Łaskawy
znalazca zechce zwrócić do kasy
Towarzystwa, Ewangelicka 11.
9667-1

Zaginął paszport na imię Wła-
dysława Kąkierczaka, wyda-
ny z gminy Iwanowice, pow. ka-
liskiego, gub. kaliskiej. 9663-3-1

Zaginął paszport wydany z gmi-
ny Puczniew, pow. łódzkiego,
gub. piotrkowskiej, na imię Adama
Bartczaka. 9636-3-2

Zaginął weksel in blanco na 50 r.,
wystawiony 7/7 1910 r., przez
E. Goebła, weksel nieważny. za-
strzeżenie przed nabyciem.
9617-3-2

Zaginęło świadectwo wydane
z magistratu m. Ozorkowa,
na imię Andrzeja Millera.
9696-3-3

Zaginął paszport z gminy Po-
ręba Mrzygłocka, pow. będziń-
skiego, gub. piotrkowskiej, na imię
Wiktora Drabka. 9600-3-3

Zaginął kwit od paszportu wy-
dany z fabryki F. W. Schei-
blera, na imię Władysława Oto-
lińskiego. 9678-3-3

Zaginął weksel wydany przez Józ-
efa Żelickiego na 200 rub.,
łaskawy znalazca zechce odnieść:
Spacerna 15, Bałuty, weksel nie-
ważny. 9583-3-3

Zaginął paszport wydany z gm.
Buczek, pow. łaskiego, gub.
piotrkowskiej, na imię Adama
Owczarka 9574-3-3

Zaginął kwit od paszportu wy-
dany z fabryki I. K. Poznań-
skiego, na imię Bronisławy Pu-
dalarz. 9579-3-3

Zaginął paszport wydany z mia-
sta Brzezina, gub. piotrkow-
skiej, na imię Enocha Szylokiego.
9670-3-1